

# Dzięk **Bydgoski**

10 stron  
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA - DZIEŃ CIECHOCINSKI**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

## Niewyzyskane możliwości oddlużenia gospodarstw rolnych

(f.) Rolnik przeżywa ciężkie czasy. Ceny jego produktów spadły katastrofalnie. Ale i pozatem ciąży nad nim zmore: długi... Jak wygospodarować przy niskich cenach zbóż i artykułów hodowlanych tyle, by starczyło i na wyzycie i na obsługę długu?

Zagadnienie to zostało załatwione jeszcze w r. 1934. W formie czterech dekretych Prezydenta Rzplitej t. zw. „dekretów oddłużeniowych“.

Jednak praktyka wykazuje, że korzystanie z tych dekretów jeszcze nie dotarło do najdalszych środowisk wieśniaczych, jeszcze nie objęło tych wszystkich, którzy mogliby skorzystać z dobrodziejstwa zarządzeń, mających na celu umniejszenie ciężaru zadłużenia.

Trzeba więc uświadomić właścicielstwo w tym względzie. Trzeba rolnikowi, mającemu gospodarstwo poniżej 50 hektarów — a w niektórych powiatach nawet poniżej 100 ha — ułatwić akcję oddłużeniową.

Bo nie należy sądzić, że to oddłużenie dokonane się może automatycznie, bez starań ze strony zadłużonego rolnika. I owszem, są pewne długi rolnicze w Państwowym Banku Rolnym, które zostają zmniejszone bez starań dłużnika. Np. te, które pochodzą z parcelacji, z osad rentowych (na zachodnich połaciach państwa, z przedwojennych pożyczek w b. rosyjskim banku włościańskim).

Ale pozatem jest szereg długów, o których zmniejszenie, lub o ulgi musi się rolnik sam postarać.

A więc:

1) jeżeli rolnik jest właścicielem osady rentowej, a raty rentowe ma większe niż 12 zł. od hektara w powiatach chojnickim, kartuskim, kościerskim i morskim, albo 20 złotych od ha w pozostałych powiatach województwa pomorskiego, albo 25 złotych od ha w woj. poznańskim i górnośląskiej części woj. śląskiego — to powinien do dnia 28 października bieżącego roku składać podania do wojewody o obniżeniu rat rentowych.

2) jeżeli rolnik zaciągnął pożyczkę w obligacjach meljoracyjnych Państw. Banku Rolnego, a urzędzenia meljoracyjne działają źle, to powinien zwrócić się do Państwowego Banku Rolnego z prośbą o przystanie komisji, która ustali, czy należy przyznać dalsze ulgi, ponad udzielane przez Państw. Bank Rolny bez żadnych starań.

3) jeżeli rolnik winien jest osobie prywatnej resztę należności za ziemię, kupioną w czasie od 1 stycznia 1926 roku do 1 lipca 1932 roku, to powinien zwrócić się do Powiatowego Urzędu Rozjemczego z prośbą o zmniejszenie jego długu.

4) jeżeli rolnik ma dług z powodu działów rodzinnych lub spadku, powstały w czasie od 1 stycznia 1926 roku do 1 lipca 1932 r. to również powinien zwrócić się do Powiatowego Urzędu Rozjemczego z prośbą o zmniejszenie długu.

5) jeżeli rolnik ma dług krótkoterminowy, w wekslach, lub jako niedopłaconą resztą za wzięte towary, albo t. p., a wierzycielem jest Państwowy Bank Rolny, bank prywatny, spółdzielnia lub podobna instytucja, to trzeba się zwró-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

## Rada Ligi Narodów zwołana na dzień 31 bm.

### Jak zarysowuje się układ sił w sprawie włosko-abisyńskiej?

Paryż, 25. 7. (PAT). Na Quai d'Orsay zakomunikowano, że Rada Ligi Narodów zwołana zostaje do Genewy na dzień 31 lipca celem zajęcia się zatargiem włosko-abisyńskim.

Paryż, 25. 7. (PAT). Prasa francuska omawia nadchodzącą sesję nadzwyczajną Rady Ligi Narodów i wskazuje, że zagadnienie stojące przed Ligą jest bardzo

trudne do rozwiązania. Laval stanie osobie na czele delegacji francuskiej.

Korespondent genewski gazety „Le Jour“ twierdzi, że tezy angielskie zostaną poparte przez Kanadę, Danję i Hiszpanję. Litwinów i Ruszdi Aras domagać się będą całkowitego zastosowania paktu, natomiast Francja i Ameryka Południowa szukać będą kompromisu, dają-

cego daleko idącą satysfakcję Włochom. Brak jednomyślności — pisze gazeta — pozwoli Włochom na podjęcie dyskusji bez zastrzeżeń. Gazeta notuje też pogłoskę, że jakoby Stany Zjednoczone wraz z Japonją ogłosią w dniu otwarcia sesji notę do Włoch z przypomnieniem o pakcie Briand — Kellogg co zgodnie jest z tezą brytyjską.

„L'Oeuvre“ podkreśla, że na Quai d'Orsay nie panuje optymizm, gdyż dyskusja zapowiada się jako długa, pracowita i drażliwa.

## Powołanie komisarzy wyborczych w poszczególnych okręgach Pomorza

(o) Warszawa, 25. 7. (Tel. wł.) Na podstawie art. 22 ordynacji wyborczej do Sejmu, Minister Spraw Wewnętrznych powołał następujące osoby na stanowiska komisarzy wyborczych na obszarze Pomorza.

W okręgu nr. 101 (Toruń) p. Lecha Czarlńskiego, prezesa P. T. R.

W okręgu nr. 102 (Grudziądz) p. Józefa Włodka, prezydenta miasta.

W okręgu nr. 103 (Chojnice) p. St. Piechocińskiego, dyrektora Szkoły Rolniczej w Pawłowie.

W okręgu nr. 104 (Gdynia) p. Stefana Czarneckiego, notariusza z Wejherowa.

W okręgu nr. 100 (Bydgoszcz) na stanowisko komisarza wyborczego powołany został p. dr. Wł. Typrowicz, notariusz z Bydgoszczy.

W okręgu nr. 99 (Inowrocław) p. Wł. Matuli, dyr. Ubezpieczalni Społecznej w Inowrocławiu.

## Uwagze pp. Abonentów sieci telefonicznej w Bydgoszczy

W dniu 27 lipca r. b. w godzinach wieczornych będzie uruchomiona w Bydgoszczy nowa centrala automatyczna systemu 4-cyfrowego. Przy tym systemie numery wszystkich telefonów muszą być nadawane na cztery cyfry z wyjątkiem Nr. 00 Centrala Międzymiastowa Nr. 06 Straż Pożarna (tylko Połatowie Pożarne) czyli tak, jak są wydrukowane w spisie abonentów na rok 1935.

Wskazówki o używaniu aparatów załączonych do central automatycznych podane są na str. 12-13 Spisu Abonentów.

Uprasza się PP. Abonentów zawczasu dokładnie przestudjować powyższe wskazówki.

Również, w celu dokładniejszego obeznania PP. Abonentów z łączeniem się zapomocą centrali automatycznej, w biurze telefonów (Pomorska 6) są urządzone bezpłatne pokazy telefonowania. Tamże udzielane będą wszelkie informacje, dotyczące sposobu użycia aparatów automatycznych.

Jenocześnie zechcą WPP. Abonenci przyjąć do wiadomości, że zgodnie z zatwierdzonymi taryfami P. A. S. T. (Dziennik taryf Min. Poczty i Telegrafów Nr. 14 z dnia 31 grudnia 1934 r.) poczynając od dnia 1 sierpnia 35 r. wchodzi w życie taryfy licznikowe.

6640

## Front najmocniejszych walut świata drgnął

Obniżka kursu florena holenderskiego i franka szwajcarskiego.

Paryż 25. 7. (PAT). Na zebraniu giełdy pieniężnej w dniu 24 bm. floren holenderski notowany był 1014 i 1018,5, wobec 1023,5 przy poprzednim zamknięciu. Zniżka florena pozostaje w związku z ostatnim przesileniem politycznym w Holandji i trudnościami, na jakie napotyka w parlamencie rząd Colijna.

Fakt podniesienia stopy dyskontowej przez bank holenderski o 2 procent świadczy, że rząd zdecydowany jest bronić florena przed atakami spekulacji. Pomimo to floren spadł przejściowo nawet poniżej dolnego punktu złota, który w razie wysyłania sztab złota jest obliczany na 10,22, a w razie wysyłki złotych monet na 10,18.

Ta słabość florena, zdaniem „L'Information“, nie jest jednak niezgodna z funkcjonowaniem zasady parytetu złotego. Floren spadł już zresztą dwukrotnie poniżej dolnego punktu złota, raz po deprecjacji dolara, a drugi raz — po dewaluacji belga i u-

wrócił spowrotem do dawnego kursu. Dzieńnik zapowiada odpływ złota z Holandji do Stanów Zjednoczonych i Francji.

Ze względu na to, że angielski fundusz kontroli interwenjuje obecnie na rynku paryskim przez zakupywanie franków, złoto holenderskie właściwie odpłynie via Paryż do Londynu. Obecnie więc funty szterlingów idą z Londynu przez Paryż do Amsterdamu, podczas gdy złoto odbywa tę samą drogę, tylko w odwrotnym kierunku.

Trudności monetarne w Holandji wyrażają się więc przez wzmocnienie kursów walut anglosaskich i belgijskiej, która uważana jest obecnie ze względu na swą nie dawną dewaluację za monetę, do której należy uciekać przed florenem. Zato frank szwajcarski, któremu udało się, jak florenowi, zachować swój parytet przedwojenny ucierpiał na słabości waluty holenderskiej i nieco spadł.

## Premier Laval manewruje między Londynem a Rzymem

Paryż, 25. 7. (PAT). Premier Laval przedstawił na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów sprawę konfliktu włosko-abisyńskiego, zaznaczając, iż Francja nie chce narazić na szwank swojej przyjaźni z Włochami i Anglią, pragnąc pozostać wierną zasadom Ligi Narodów.

Havas dodaje: Należy przypuszczać, że Laval uda się do Genewy bez powziętego zgóry postanowienia i będzie działał, pragnąc gorąco, by zostało znalezione pokojowe rozwiązanie. Istnieje małe prawdopodobieństwo porozumienia, które uczyniłoby zżędnem zebranie Ligi Narodów. Ale nie należy całkowicie usuwać tej ewentualności.

Chociaż stawiane tezy wydają się być bardzo różne, być może, iż istnieje możliwość porozumienia co do piątego arbitra. Rozmowy pomiędzy Paryżem, Londynem i Addis Abebą będą trwały przed zebraniem Rady Ligi Narodów.

## Włochy obawiają się zaatakowania ich waluty przez Anglie

Paryż, 25. 7. (PAT). Korespondent „Paris Soir“ donosi, iż w Rzymie wyrażane są obawy, aby Anglija nie starała się wyzyskać obecnej sytuacji do zaatakowania waluty włoskiej, spodziewając się że w ten sposób można byłoby odwrócić Włochy od ich planów ekspansji w Afryce.

## Zgon znanego księgarza i wydawcy

Warszawa, 25. 7. (PAT.) Dziś zmarł w Warszawie znany księgarz i wydawca Zygmunt Arct, odznaczony orderem Polonia Restituta, członek honorowy Związku Księgarzy Polskich, członek zarządu i rady nadzorczej Towarzystwa Księgarni Kolejowej „Ruch“.

## Samobójczy skok z okna 80-letniej staruszki w Wejherowie

Zamieszkała w Wejherowie 80-letnia wdowa Naszkie od pewnego czasu leżała w łóżku, złożona chorobą. Ostatnio starowina, zerwawszy się z pościeli, skoczyła na otwarte okno i rzuciła się z pierwszego piętra na bruk, doznając pęknięcia czaszki i złamania nóg. Po przewiezieniu do szpitala w godzinę później zmarła.

(Dokończenie art. wstęp. ze str. 1)

cię do swego wierzyciela z prośbą o zawarcie układu konwersyjnego na Bank Akceptacyjny. Na zasadzie takiego układu rolnik będzie miał rozłożony swój dług na raty na 14 lat, przy oprocentowaniu 4 i pół rocznie.

Gdyby instytucja wierzycielska odma wiała układu, trzeba natychmiast złożyć podanie do Powiatowego Urzędu Rozjemczego, żeby wstrzymać egzekucję.

6) jeżeli rolnik ma dług krótkoterminowy u kupca, kapitalisty, udzielającego pożyczek na procent i t. p., to należy zawiadomić wierzyciela, że spłata długu dokonana będzie na raty, w ciągu 14 lat, w 28 równych ratach, płatnych 1 kwietnia i 1 października każdego roku, przyczem do każdej raty dodany będzie procent, w wysokości 3 proc. rocznie. Jeżeli po ustaleniu tych rat dłużnik będzie mógł spłacać je przedterminowo, w wysokości conajmniej jednej półrocznej raty, to każde wpłacone wierzycielowi 100 złotych będzie liczone za 150 zł. długu.

Oto w ogólnych zarysach te wielkie możliwości, stojące do dyspozycji zadłużonego rolnika — niestety możliwości powielokrotnie niewyżyskane z powodu braku uświadomienia i nieporadności.

Trzeba więc, ażeby do każdego zadłużonego włościanina dotarła wieść o ulgach, o jakie może się wystarać.

Kto winien go w tej mierze uświadomić? Każdy wójt i sołtys, każdy nauczyciel wiejski, zarząd każdej wiejskiej organizacji społecznej. Bo przecież oczywista jest rzeczą, że gospodarz, któremu zostaną zmniejszone długi, będzie mógł część swego dochodu przeznaczyć na liczne potrzeby, których sobie dotychczas z konieczności odmawiał — a więc da zarobek i rzemieślnikowi i sklepikarzowi i spółdzielni, będzie też mógł brać czynniejszy udział w pracy społecznej dla podniesienia ogólnego dobrobytu gromady wiejskiej.

I jeszcze jedno: trzeba tego człowieka stanowczo uchronić przed elementami, chętnie żerującymi między ludźmi, obarczonymi ciężarem długów, a więc przed usługowymi doradcami pokątnymi, pośrednikami, rozmaitymi „biurami podań”. Trzeba rolnika przekonać, że o pomoc i informacje ma się z całym zaufaniem zwrócić bezpośrednio do Powiatowych Urzędów Rozjemczych lub Biur Finansowo-Rolnych. Tam mu już wskażą, co ma robić, aby uwolnić się od zmorzy długu, a postarać się o te ulgi, które mu się z prawa należą.

GASNĄCEMU ŚWIATU...

## Papierowe rezolucje

Nad rezolucjami „bojkotowymi” kongresu Stronnictwa Ludowego można przejść całkowicie do porządku dziennego, gdyby nie pewne towarzyszące tym rezolucjom momenty, które każą się nimi zająć tak, jak zająć się trzeba w interesie publicznym — oszustwo pospolite oszustwem. Oszustwo pospolite oszustwem, niestety, nie jest znane ustawodawstwu, karnemu, to też pewne kategorie „politycy” i machlowie uważają, iż bezkarnie nadużywać mogą dobrej wiarę szerokiej warstwy ludowej.

Niemniej — w interesie publicznym — oszustwo polityczne nie można puszczać płazem. I dlatego tylko zajmujemy się jeszcze raz „rezolucjami” Stronnictwa Ludowego.

Zgóry można było przewidzieć, że zawiedzeni w swych nadziejach mężowie władzy partyjnej, sprowadzeni w wyżyn swych chorobliwych ambicji do roli wykładowców w sali Państwa, uciekać się będą dla ratowania resztek swych wpływów do najrozmaitszych kłamstw.

Mówienie prawdy, uczciwa ocena sytuacji, rzetelna praca nad gospodarstwem, kulturalnym i społeczno-politycznym podwignięciem wsi polskiej nigdy nie leżały w zwyyczajach znakomitej większości polityków partyjnych, zwykłe nietylko „chłopskie”, ale z chłopskich karierek czyniących sobie wygodną ośkożność dla kariery życiowej.

To jednak, co „politycy” ci zademonstrowali na kongresie Stronnictwa Ludowego jest tak jaskrawym oszustwem, popełnionym na szkodę warstwy włościańskiej, że nie sposób pominać go milczeniem. Cóż bowiem twierdzą pp. Rataj, Czernicki i im podobni?

Twierdzą oni, że nowe ustawy wyborcze przekreślają „prawa polityczne ludu”, że odejmują one chłopom prawo zgłaszania kandydatów na posłów i że posłem tym może zostać tylko ten, kto uzyska „przyzwolenie” władz rządowych. Rezolucje swą, którą przeprowadzili na kongresie, bez dopuszczenia do dyskusji, ujęli w ten sposób, jakgdyby pozbawienie warstwy włościańskiej uprawnień politycznych leżało w jakichś najistotniejszych zamiarach nowej Konstytucji i związanych z nią ustaw wyborczych.

Co słowo — to kłamstwo i oszustwo. Ustawa wyborcza do Sejmu nietylko nie zmniejsza, lecz przeciwnie, zapewnia warstwie włościańskiej bardzo istotny wpływ na ukształtowanie oblicza Sejmu. Śmiało można powiedzieć, że wpływ ten będzie większy aniżeli dotychczas, poprostu dlatego, że będzie bardziej bezpośredni, gdyż pomiędzy warstwą włościańską i Sejmem nie będzie gromady narzucających swe kandydatury przywódców partyjnych.

Ten bezpośredni wpływ całkowicie zagwarantowany został chłopom przez szeroki udział reprezentantów wsi w okręgowych zgromadzeniach wyborczych, które wysuwają będą kandydatów na posłów. W rolniczych okręgach wyborczych wpływ warstwy włościańskiej, reprezentowanej w zgromadzeniach wyborczych przez delegatów rad powiatowych, rad gminnych (po dwóch delegatów na gminę powyżej 6.000 mieszkańców i po jednym delegacie w pozostałych gminach), oraz przez delegatów Izby Rolniczych — będzie wystarczający

# Sprawy gdańskie przedmiotem narad w Warszawie

Zarządzenia celne podyktowane są koniecznością ochrony interesów gospodarczych Polski oraz interesów Skarbu Państwa

(o) Warszawa, 25. 7. (Tel. wł.) Komisarz Generalny Rzplitej w Gdańsku dr. Papee po kilkudniowym pobycie w Warszawie powrócił na swoją placówkę.

Jak się dowiadujemy, min. Papee odbył szereg konferencji z czynnikami rządowymi, poświęconych określeniu sytuacji, jaka się wytworzyła na terenie Gdańska w związku z reglamentacją de-

wiz i zarządzeniami polskimi w odnośności na tę reglamentację.

Warszawskie koła gospodarcze zwracają uwagę, że Senat Wolnego Miasta, wprowadzając reglamentację dewizową, naruszył umowy, obowiązujące Polskę i Gdańsk. (W tej sprawie zamieściliśmy niedawno obszerną uwagę — przyp. Red.) Koła gospodarcze warszawskie wskazu-

ją dalej, że inspirowane niewątpliwie artykuły prasy gdańskiej, które ukazały się ostatnio w związku z zarządzeniem Ministra Skarbu o odprawie celnej towarów, importowanych do Polski przez port gdański, są oparte na nieznanym umów między Polską a Gdańskiem, lub raczej świadomie umowy te omijają.

Zarządzenie Ministra Skarbu niema nic innego na celu, jak tylko ochronę interesów gospodarki polskiej oraz interesów Skarbu Państwa i polityki celnej Rzplitej, która wymaga w pierwszym rzędzie jednolitego obciążenia powinnoscią celną wszystkich importerów, niezależnie od tego, w jakim urządzie celnym dokonywają odprawy swoich towarów. W przeciwnym bowiem wypadku, wpływy celne do skarbu państwa nie mogłyby być prelimitowane w pewnej, zgóry ustalonej wysokości, lecz byłyby zależne od wewnętrznych fluktuacji takiej czy innej waluty zagranicznej.

Rząd polski wzywa Senat Wolnego Miasta do wykonania zarządzeń celnych

Komisarz generalny Rzplitej minister Papee, który wrócił dziś z Warszawy, wystosował do Senatu notę, w której stwierdza, że rząd polski w zupełności popiera jego stanowisko i że rozporządzenie Ministra Skarbu nie będzie wycofane. Jednocześnie komisarz generalny w imieniu Rządu polskiego wezwał Senat do wykonania wspomnianego rozporządzenia.

## Król Karol rumuński przy poświęceniu kościoła w Costesi



W roku 1930 podczas rezurekcji wybuchł pożar w kościele w Costesi w Rumunii. Przeszło 100 osób zginęło wówczas w płomieniach. Obecnie kościół odbudowano i patriarcha Miron w obecności króla rumuńskiego Karola dokonał poświęcenie świątyni

# Światowa flota handlowa kurczy się

Stan jej wynosi obecnie 31 tysięcy statków o pojemności około 67 milj. ton

Londyn, 25. 7. (PAT.) Ogłoszona przez „Lloyds Register” statystyka światowej floty handlowej wykazuje, że już piąty rok z rzędu światowa flota handlowa kurczy się. Na dzień 1 lipca r. b. istniało na całym świecie przeszło 31 tys. statków handlowych (o pojemności powyżej 100 trb.), których tonaż globalny wynosił 64.886 tys. trb. Przed rokiem tonaż świa-

towy wynosił 65.577 tys. trb. Maximum zanotowano w 1931 r.: 32.344 jednostek o pojemności 70.131 tys. trb.

Stale kurczenie się tonażu marynarki handlowej jest rezultatem stosunkowo zmniejszonego ruchu budowy nowych jednostek przy równoczesnym wzmożeniu tempa rozbiórki jednostek starych (co należy uważać za objaw dodatni). Mimo to tonaż obecny jest jeszcze o przeszło 18 milj. trb., czyli o 40%, wyższy od stanu z 1914 r. Jedynymi krajami, które w porównaniu z 1914 r. wykazują spadek tonażu, są W. Brytania i Niemcy. Spadek tonażu W. Brytanii wynosi w tym okresie 1.594 tys. trb., czyli 8,4%, Niemiec zaś — 1.422 tys. trb., czyli 28,1%.

Tonaż floty handlowej w dn. 1 lipca r. b. przedstawiał się dla 8-miu najważniejszych krajów następująco (w tys. trb.): W. Brytania i Irlandja — 17.298, Stany Zjednoczone — 9.665, Japonia — 4.086, Norwegja — 3.967, Niemcy — 3.693, Francja — 2.989, Włochy — 2.838, Holandia — 2.554.

Statystyka wykazuje nadto stały spadek udziału W. Brytanii w ogólnym tonażu światowym; podczas gdy w 1901 r. przeszło połowa tonażu żeglugi światowej należała do W. Brytanii, to w 1914 r. udział jej wyniósł 41,6%, w 1932 r. — 28,6%, w 1933 r. — 27,4%, a w r. b. już tylko 27,1%. Przeciwnie — udział Stanów Zjednoczonych, który w 1914 r. wynosił tylko 4,5%, w 1932 r. wzrósł do 15%, a w r. b. wynosi 15,2%. Ruch udziału procentowego innych ważniejszych krajów morskich w ogólnym tonażu światowym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba — udział w 1914 r., druga — w 1932 r., trzecia — w 1935 r.): Japonia 3,8 — 6,2 — 6,4%, Norwegja 4,3 — 6,1 — 6,2%, Francja 4,2 — 5,1 — 4,7%, Włochy 3,1 — 4,9 — 4,5%, Holandia 3,2 — 4,3 — 4%. Gorzej aniżeli w W. Brytanii przedstawia się sytuacja w Niemczech, gdyż miały one w 1914 r. 11,3-procentowy udział w żegludze światowej, natomiast w 1932 r. tylko 6,1%, a w r. b. nawet 5,8%.

## Przemysł polski wykazuje wzrost ożywienia

Warszawa, 25. 7. (PAT.) Obliczony przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się w czerwcu z 65,0 do 67,9, kom-

pensując częściowo spadek w poprzednich miesiącach. Produkcja czerwcowa była o 9 proc. wyższa niż w czerwcu zeszłego roku, a 8 proc. wyższa od przeciętnego 1934 r.

## Sowiety budują łodzie podwodne

Londyn, 25. 7. (PAT.) Sprawozdawca morski „Daily Telegraph” twierdzi, że ZSRR w czerwcu rozpoczął budowę 60-ej łodzi podwodnej, podczas gdy przed 4 laty miał tylko

15 starych łodzi. Na początku 1937 r. według „Daily Tepegraphu” ZSRR będzie miał 65 łodzi podwodnych.

## Proces niemieckich nacjonalistów w Gdańsku

Wszyscy aresztowani zostali wypuszczeni na wolność

Przed sądem gdańskim odpowiadali dziś w trybie przyspieszonym aresztowani pod zarzutem kolportażu nielegalnych ulotek funkcjonariusze stronnictwa niemiecko-narodowego urzędnik senatu Hopstock, asystent celny Wichert, fryzjer Schimann, ślusarz Warmbler, rolnik

Bodicke oraz prof. politechniki Alfred Kahläne i jego syn aplikant sądowy Dietrich. Prokurator zażądał skazania oskarżonych na 2 miesiące. Sąd jednak przekazał sprawę zwyczajnemu postępowaniu, wypuszczając wszystkich oskarżonych na wolność.

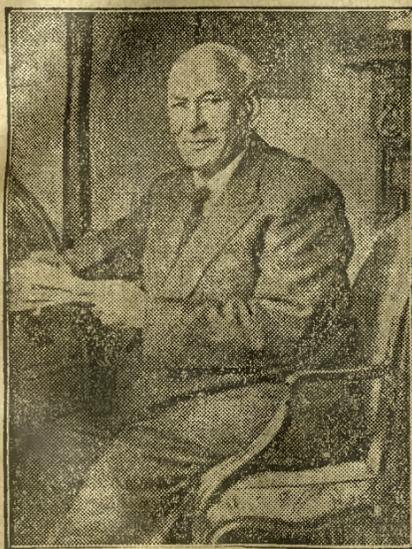
# WYBORCY, uprawnieni do głosowania do Senatu, nie zwlekajcie z zarejestrowaniem się!

## Rekord polski w strzelaniu zdobył mjr. Wrzosek Z przebiegu zawodów strzeleckich i łuczniczych w Warszawie

Warszawa, 25. 7. (PAT). W środę w czwartym dniu narodowych zawodów strzeleckich i łuczniczych wyniki były bardzo dobre i przyniosły pierwszy w tych zawodach rekord Polski. Rekord ten ustanowił major Jan Wrzosek z 9-go pp. Leg., osiągając 340 punktów na 400 możliwych. Wynik ten jest lepszy o 5 punktów od dotychczasowego rekordu Polski. Rekord padł w strzelaniu z karabinu wojskowego na 300 m.

W środę zakończone zostały strzelania łucznicze długodystansowe w trójboju na 50, 60 i 70 metrów żeńskim i 57, 70 i 90 m. męskim. W trójboju żeńskim pierwsze miejsce zajęła Kurkowska-Spychajowa 647 pkt. przed Anną Moczuską z Krakowa 560 pkt. Pierwsze miejsce w trójboju zespołowym żeńskim zdobyła drużyna pocztowego P. W. 1103 pkt. Pierwsze miejsce w indywidualnym trójboju dystansowym męskim zdobył Janusz Krajewski z Warszawy 674 pkt. W trójboju zespołowym męskim pierwsze miejsce zajął zespół Związku Strzeleckiego z Warszawy 1656 pkt. przed zespołem pocztowego PW.

## Abisynia szuka pożyczki w Anglii



Posel Abisynji w Londynie dr. Azaj Warynek czyni starania zaciągnięcia pożyczki w wysokości 2 milionów funtów. Jeżeli londyńskie koła finansowe odmówią, Abisynja zwróci się o pożyczkę do Morgana.

## Ziemie z pod Konar wieziemy na Sowiniec

W pięknej okolicy sandomierskiej leży wioska Konary. A obok niej Swojków, Górki, Ulanowice, Koprzywnica, Kozinek, Beradz, Wola Konarska, Płaczkowice, Przepiórów, Kujawy, Kamieniec... Niosą one wszystkie echa czasów tak niedawnych, a tak już odległych...

Przyjechaliśmy tu dzisiaj, 20 lipca 1935 roku, delegacja legionowych kół pułkowych 1 i 5 pp. I Brygady z rozkazu gen. Śmigłego. Zabieramy ziemię z Kozinka, z terenu ataku III bataljonu, i z Przepiórowa, z pola, na których szedł do natarcia 5 pułk piechoty.

Towarzyszami nam oddziały strzeleckie, męskie i żeńskie, z Klimontowa, z Kujaw, straża pożarna, młodzież wiejska, ziemianie, włościastwo... Idą z nami wojewoda kielecki, starostowie sandomierski i opatowski... Wśród poważnego milczenia krystalizują się w skupieniu wspomnienia.

Jakże żywa jest tutaj pamięć konarskiej bitwy... O! opowiada nam szczegółowo włościastwo, który jako młody chłopak rannych naszych wozil... opowiada drugi o chatach, w których kwaterował Komendant... Jedna — Wojnarowskiego w Konarach, istnieje do dzisiaj, druga — Piotrkowskiego w Ulanowicach, spaliła się kilka tygodni temu... Pokazuje fotografię dworu w Ulanowicach, dzisiejszy jego właściciel. Jest tam jeszcze i pokój, w którym nocował Komendant...

Dwadzieścia lat temu I Brygada stoczyła bitwę pod Konarami. 16 maja 1915 r. weszliśmy w jej obręb. I do 21 maja, pięć dni, były się tutaj legionowe bataljony z rosyjską piechotą. A potem do 23 czerwca staliśmy na pozycji pod Konarami i Kujawami.

16 maja Komendant Piłsudski ze wzgórz konarskich ogarnął oczami teren przyszłej bitwy... Nie mógł nią kierować osobiście, nie dowodził tutaj całością frontu, oddziały tylko swoje spuszczał, jak sokoly ze smyczy, by szły wspomagać sprzymierzone pułki austriackie, by naprawiały błędy tamtych, by zaświadczły raz jeszcze o polskim męstwie i polskiej żelaznej, bojowej nieustraszczości. I dały one poznać furję ataku polskiej piechoty.

Atakował więc 5 pp. I Brygady Swojków, atakował Przepiórów... Bił się V bataljon pod Kozinkiem i Beradziem.

Atakował tenże sam Przepiórów I bataljon I pp. Wsławił się III bataljon I pp. bojem pod Kozinkiem.

Bił się pod Kozinkiem i beliniacy. I artylerja nasza od Koprzywniki i Woli Konarskiej biła z otwartych pozycji w szeregi rosyjskie...

W owych dniach od 16 do 21 maja 1915 roku.

A dzisiaj 20 lipca 1935 r. przyjechaliśmy — żołnierze I Brygady — znowu do tychże samych Konar, po dwudziestu latach...

Przyjechaliśmy po ziemię na kopiec, poświęcony pamięci Komendanta...

Komendanta Piłsudskiego, który dał Polsce od lat nieznaną dumę zwycięstwa w ozięnym boju.

Który wojsko polskie wskrzesił w

chwale Chrobrych i Batorych...

Który Wilno i Kijów zdobył, który polskie pułki siał nad Dniepr i Bałtyk, nad Dźwinę i Odrę...

Patrzmy ze wzgórz konarskich na lano, na lasy kozinkowski i płaczkowicki... na wsi: w panoramie przed nami leżące... na widne w dali Swojków, Kaczyce... Jeszcze dalej kominy i dachy Włostowa... Teren to naszych bojów z przed dwudziestu lat...

Na zielonym cmentarzu pod Kozinkiem groby legionowe... Dużo tu leży kolegów... Przeszło 100 przecież zabitych padło pod Konarami. Towarzyszy do brych, kolegów serdecznych... Im ostatnie spojrzenie i chwila wspomnienia... Meldują się już u Komendanta, już On jest dzisiaj z Nimi, nie z nami.

A my ziemię z pola ich sławy wieziemy na kopiec Komendanta, pod Kozinków... R. W. Horoszkiewicz.

## Obywatelskie stanowisko kolejarzy

### Opodatkowanie się na cele uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego — Gremjalny udział w wyborach

Warszawa, 25. 7. (PAT). Dn. 25 bm. wiceminister komunikacji inż. Piasecki w zastępstwie przebywającego na urlopie p. min. Bułkiewicza przyjął delegację pracowników kolejowych, w skład której wchodzi przedstawiciel 16 organizacji i związków zawodowych kolejarzy. W imieniu delegacji prezes zarządu głównego kolejowego przysposobienia wojskowego p. Starzak oznajmił p. wiceministrowi, że kolejarze, pragnąc dać wyraz swojej czci dla zmarłego Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego, i przyczynić się do ufundowania dzieła, które byłoby jej widomym znakiem, postanowili opodatkować się na cele naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego na przeciąg dwóch lat w wysokości pół procent uposażenia miesięcznego. Składki te wyniosą w ciągu dwóch lat około 4 miliony zł.

Prezes Starzak wręczył p. wiceministrowi tekst uchwały, powziętej w tej sprawie przez organizację kolejową. Je-

dnocześnie prezes Starzak zakomunikował p. wiceministrowi, że przedstawiciele wymienionych organizacji kolejowych postanowili wydać do kolejarzy odezwę, wzywającą ich do gremjalnego udziału w wyborach i zadokumentowania w ten sposób swego pozytywnego stosunku do dokonanego dzieła naprawy ustroju.

P. wiceminister inż. Piasecki dziękując delegację, podkreślił, że jeżeli dobrowolne opodatkowanie się na cele naczelnego komitetu świadczy o głębokiej czci i miłości, jaką kolejarze otaczają postać Wskrziesiciela Państwa, to uchwała w sprawie udziału w wyborach jest dowodem, że wielkie idee Wodza Narodu znalazły wśród kolejarzy pełne zrozumienie i mają w nich gorliwych orędowników. P. wiceminister prosi delegatów, aby w jego imieniu wyrazili wszystkim kolejarzom uznanie za to ich wysoce obywatelskie stanowisko, które będzie przykładem dla całego społeczeństwa.

## Początki Harcerstwa i Polskie Drużyny Strzeleckie na ziemiach zachodnich

### Komenda Okręgu VI poznańskiego 1912-13 i 1913-14

W dniu 12 grudnia 1913 r. z drużyny skautowej „Piast” powstał hufiec przez podział dotychczasowej drużyny na trzy nowe drużyny, a mianowicie: im. Bolesława Chrobrego (drużynowy Leonard Skowronski), im. Kazimierza Wielkiego (drużynowy Henryk Śniegocki), im. Mieczysława I (drużynowy Skrzypczak). Komendę nad hufcem objął Wincenty Wierzejewski. W miesiąc później przyłączyła się do tego hufca, jako czwarta, drużyna im. Władysława Jagiełły (drużynowy Pawłowski). Hufiec ten w lipcu 1914 r. liczył 27 pełnych zastępów. Zbiórki i ćwiczenia odbywały się wczesnymi ranekami w terenach podmiejskich, w ukryciu przed policją pruską.

Pierwszy zlot hufca 1 czerwca 1914 r. w Głuszynie wykazał dużą sprawność drużyn skautowych. \*)

### PIERWSZE TAJNE DRUŻYNY SKAUTOWE NA POMORZU

Na terenie Pomorza w szkołach średnich istniała oddawna zasłużona i wy-

próbowana dzięki prześladowaniom zaborcy pruskiego tajna organizacja „Filomatów”, która kierowała szerszą organizacją za pomocą poszczególnych Kół „Towarzystwa Tomasza Zana” (T. T. Z.) Filomaci i T. T. Z. podlegali komisarzom oraz wizytatorom akademikom, zrzeszonym w „Zecie” (Związku Młodzieży Polskiej). „Zetowcy” akademicy corocznie urządzali dla tej młodzieży wycieczki przez Poznań do Krakowa, Wieliczki i innych miejscowości w Galicji. Wycieczki te miały na celu bliższe zapoznanie się z kulturą polską i zetknięcie się z polską młodzieżą z innych zaborów.

Dzięki tym wycieczkom członków T. T. Z. dotarli na Pomorze w roku 1909 i 1910 pierwsze wiadomości o tworzących się organizacjach, które miały na celu odzyskanie niepodległości czynem ozięnym. Wiadomości te dotyczyły głównie organizacji skautingu i Polskich Drużyn Strzeleckich i na tej podstawie w roku szk. 1911-12 w Chojnicach Filomata Szczezan Łukowicz zorganizował pierwszy oddział wojskowy.

W roku szk. 1912/13 z inicjatywy ówczesnego akademika i komisarza T. T. Z. na Pomorzu, wybitnego i pełnego ofiarności działacza, Szczezana Gracza, powstały pierwsze tajne drużyny skautowe w Brodnicy, Grudziądzu, Nakle, Świe-

ciu, Toruniu i Wałczu, a następnie przy kołach T. T. Z. w Bydgoszczy, Gdańsku, Starogardzie i Wejherowie. On to propagował również wycieczki młodzieży z kół T. T. Z. na Kaszuby, Warmję i Mazury oraz zachęcał do osiedlania się na Mazurach. celem podjęcia pracy przeciwko germanizacji ludności polskiej. Filomaci pomorscy już wówczas zdawali sobie sprawę z doniosłości politycznej i gospodarczej dostępu Polski do morza i prowadzili w tym kierunku systematyczną pracę uświadamiającą.

Pierwszą tajną drużyną skautową w Brodnicy zorganizował uczeń, Franciszek Hanelt, który wskutek wykrycia jego działalności na terenie gimnazjum w Chełmnie przeniół się do Brodnicy i tutaj z uczniów gimnazjalnych utworzył zastępy skautowe. Ćwiczenia w terenie lub w sąsiednich lasach odbywały się bez wglądu na pogodę. Przerabiano ćwiczenia według polskiego podręcznika skautowego i innych podręczników, których dostarczył wizytator T. T. Z., Szczezan Gracz. Terenoznawstwa uczono się praktycznie podczas wycieczek do jezior Mazurskich, gdyż każdy z uczestników prowadził wycieczkę kolejno przez cały dzień według mapy dla „Wandervogel”. Starsza młodzież skautowa przechodziła program szkoły rekrutów Polskich Drużyn Strzeleckich. \*)

\*) Aleksander Markowicz: „Filomaci”. p. arch. Zarzew. i relacja ks. Franciszka Hanelta (Arch. P. D. S. Teka relacji).

Tajną drużyną skautową w Chełmnie zorganizował Władysław Gieszyński po powrocie z kursu skautowego w 1912 r. w Skolem. Do drużyny skautowej należeli obowiązkowo wszyscy członkowie T. T. Z., których było około 60 do wybuchu wojny światowej. W 1913 r. komendantem drużyny i przewodniczącym kół T. T. Z. był Jan Brejski, a w roku szk. 1913-14 — Stanisław Zawadzki. Ćwiczenia w porze letniej odbywały się raz na tydzień, zazwyczaj na polance w Kępie Panieńskiej, w klinie między rzeką Wisłą i Papówką, a większe ćwiczenia w oddalonych o 12 kilometrów lesie koło Wabcza. Zebranie całej drużyny natrafiało na ogromne trudności i, aby zmylić czujność policji pruskiej, skauci zdążyli różnymi drogami i o różnym czasie na umówione, większe zbiórki. Ćwiczenia odbywały się po zbiórce całej drużyny i odśpiewaniu „Roty”. Wszyscy skauci co święto i niedzielę wychodzili na ćwiczenia i pracowali z wielkim poświęceniem. W lecie 1914 roku w wycieczce do Krakowa brali udział: Tadeusz Chyliński i Franciszek Szulc, którzy odbyli w ciągu czterech tygodni ćwiczenia w Polskiej Drużynie Strzeleckiej w Krakowie i na kursie w Nowym Sączu. Po kursie tym mieli oni poprowadzić pracę wojskową P. D. S., lecz wybuch wojny przerwał pracę ściśle wojskową. \*) (Ciąg dalszy nastąpi).

\*) Relacja Stanisława Zawadzkiego (Arch. P. D. S. Teka relacji).

# Najhałaśliwsze miasto w Europie

## Gorączka budowania — Psy i koty koncertują

(Korespondencja własna).

Bukareszt, w lipcu.

Kto w tych dniach zawita do Bukaresztu, pomyśli napewno, że miasto znajduje się w przededniu zburzenia. Ilość domów burzonych i nowowznoczonych jest wprost fantastyczna. Niema takiej ulicy, na której nie wznoszą się rusztowania, nie bielą się świeżo otynkowane mury, lub nie sterczały resztki burzonych starych domów. Szal budowania ogarnął to miasto: szaleją architekci, szaleją t. zw. kamienicznicy.

Charakter miasta zmienia się gwałtownie. Bukareszt składał się dotąd przeważnie z małych jedno lub dwurodzinnych domów, tylko na głównych arteriach wznosiły się pałacowe gmachy tak prywatne, jak i rządowe. Nowe domy, które tu nazywają blokami, liczą od pięciu do ośmiu pięter. Ale w tych nowych domach nie wynajmuje się mieszkań, jakby się to komu zdawało, ale kupuje się je na własność. Jest to więc transakcja zblizona charakterem swym do znanej u nas na gruncie warszawskim, łódzkim i innych miast transakcji kupna-sprzedaży mieszkania za t. zw. odstępną. W ten sposób powstaje w Bukareszcie nowy rodzaj właścicieli części domu, tj. mieszkania. Dotychczas każdy mieszkaniec Bukaresztu, należący do klasy zamożniejszej, uważał za punkt honoru posiadanie własnego domu, który zależnie od stopnia zamożności właściciela był małym trzypokojowym domkiem, lub też wielopartamentowym pałacem, willą na wzór zachodni.

Gwałtowna przebudowa stolicy Rumunii nadaje jej teraz wygląd jakiegoś miasta pro wizorycznego. Sądząc po rozmachu, z jakim prowadzi się tutaj budowę całych dzielnic, trzeba dojść do wniosku, iż Bukareszt jest miastem zamożnym jeśli nie bogatym. Budownictwo musi być dobrą formą lokaty kapitałów, skoro ruch budowlany rozwija się w tak szybkim tempie. Najprawdopodobniej jest nawet tak, gdyż ceny kupna nowych mieszkań są weale wysokie jak na tutejsze stosunki.

Bukareszt jest najhałaśliwszym miastem w Europie, do czego, poza normalnym stanem rzeczy, przyczynia się w dużym stopniu i ruch budowlany. Temperament południowców wyładowuje się tu w związku z obyczajami i tradycją handlu ulicznego w sposób udręczający, nie mający równego sobie na całym Południu. W każdym dużym mieście, kto chce uciec od hałasów centrum, może znaleźć ciszę i spokój w dzielnicach na peryferiach miasta. Tutaj nie można nawet marzyć o czemś podobnym. Nie mówiąc już o głośnikach, które ryczą i wyją przy otwartych oknach do późnej nocy, wyczyniają piekielne symfonie szoferzy taksówek i aut prywatnych. Sekundują im w tym dzielnie sprzedawcy uliczni, którzy wydzierają się w niebogłosy od 7 rano do jakiegoś 9 czy 10 wieczór. Wrzask i ryk nieludzki handlarzy nie razi widocznie uszu tubylców, choć nieprzyzwyczajonego może doprowadzić do ataku szału. Handel

uliczny jest tu instytucją, tkwiącą mocno i trwale w obyczajach bukareszteńskich, gdyż większość pań domu załatwia zakupy nie ruszając się z domu i porozumiewając się przez okno z przekupniami i przekupkami. Egzotyka ulicy zyskuje na tem, ale dla turysty wystarcza na jeden dzień; po kilku dniach staje się zmorem, kozmarem, przed którym niema innego ratunku niż ucieczka.

Ale na tem nie kończy się udręka człowieka, spragnionego względnego spokoju w ciągu kilku godzin. Zdaje się, iż liczba psów i kotów w Bukareszcie przewyższa albo dorównywa liczbie mieszkańców stolicy. Dom, którego czworonożną załogę stanowi tuzin kotów i psów nie należy do wyjątków. Można sobie łatwo wyobrazić co się dzieje, gdy zapada wieczór, jakie niesamowite koncerty psie i kocie rozdzierają powietrze o zmroku.

Gdyby hałasy bukareszteńskie można było przewartościować jako artykuł eksportowy, stan dewiz w banku narodowym poprawiłby się momentalnie, podskoczyłby raptownie o 100 proc.

Dotychczas bukareszteńscy nie reagują na hałas, nie odczuwali go może. Od pewnego jednak czasu w prasie ukazują się skargi i żale na taki stan rzeczy. Od czasu do czasu podejmowana jest akcja przeciw hałasom, ukazują się rozporządzenia, plakaty. Ale po kilku dniach akcja przeciwhałasowa cichnie, a hałas się wzmacnia. Znaczący stósuneków tutejszych twierdzą, że nie da się nic zrobić, gdyż „fabrykanci” hałasu są przecież wyborcami, a w razie represji przeszliby natychmiast do opozycji. Wohec tego jest jak jest i nie pozostaje nic innego nad staranne wywałowanie uszu.

E. S.

## Azjatycka i afrykańska Liga Narodów

### Czy projekt ten będzie urzeczywistniony?

Wskutek usiłowań przewodniczącego komitetu prowincji Bombaju i burmistrza tego miasta, hinduski kongres narodowy, który obchodzi w tym roku 75-lecie swego istnienia, zaproponował ma utworzenie Azjatyckiej i Afrykańskiej Ligi Narodów. Projekt ten niejednokro-

tnie był podnoszony, zwłaszcza po utworzeniu panazjatyckiej konferencji pracy i panazjatyckiej konferencji oświecenia.

Projekty te powstały pod wpływem sceptycyzmu, jaki budzi się wśród ludów Wschodu w stosunku do Ligi Narodów.

## Czworo dzieci zginęło w lesie

Prasa królewiecka donosi, że czworo dzieci w wieku od 7 do 12 lat, z miasteczka Biskupiec (Bischofsburg) w Prusach Wschodnich, zablakło się w sąsiednim lesie. Pomimo usilnych poszu-

kiwań prowadzonych przez policję od tygodnia, dzieci dotychczas nie znaleziono. Przypuszczają, że dzieci padły ofiarą wycieńczenia.

## Rekrutacja murzynów do wojsk abisyńskich



W dzielnicy murzyńskiej w New-Yorku Harlem daje się zauważyć wzmożona agitacja wśród murzynów za wstępowaniem w szeregi armji abisyńskiej. Na ulicach rozlepione są plakaty, które wzywają do obrony państwa czarnych przed Włochami. — Na zdjęciu — biuro werbunkowe.

## Aktorka polska zaangażowana do Hollywood



Aktorka wiedeńska Greta Nekler, z pochodzenia Polka została zaangażowana do Hollywood. — Na zdjęciu — aktorka polsko-wiedeńska na statku „Manhattan” w drodze do Ameryki.

## Bojkot i kara

Po ostatnich starciach ideowych między kilku ministrami, a biskupem Münsteru w Westfalji, zamożny gospodarz Partmann z Telgte, katolik, zapowiedział swemu zwykłemu dostawcy maszyn i narzędzi rolniczych, sympatycowi ruchu narodowo-socjalistycznego, że przestaje być jego odbiorcą, ponieważ podczas przejazdu przez Telgte ministrem Alfreda Rosenberga córka dostawcy, należąca do narodowo-socjalistycznego związku niemieckich dziewcząt, ofiarowała ministrowi kwiaty.

Gospodarz Partmann, zadenuncjonowany przez dostawcę, został aresztowany i ostawiony do obozu koncentracyjnego, a ponadto pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

## Międzynarodowy Kongres Techniki Filmowej

Z okazji uroczystości, związanych z czterdziestolecie istnienia kinematografji, które odbędą się w listopadzie r.b., francuskie stowarzyszenie techników filmowych organizuje Międzynarodowy Kongres Techniki Filmowej, na który za prozono osobistości ze świata naukowego i technicznego. Równocześnie odbędzie się wystawa techniki filmowej, która ma się zamienić w stały międzynarodowy urząd dokumentacji filmowej. Wszystkie powyższe projekty zapoczątkowane przez p. Charles Delacommune'a, prezesa stowarzyszenia techników filmowych, zostały przyjęte przez naczelną radę radjofonji i przez komitet uczczenia Lumière'a.

WALTER HERRMANN

34)

(Przedruk wzbroniony)

# Los szpiega

CZĘŚĆ II

Inferno (Piekiło)

(Tłumaczył z niemieckiego Teha).

Powiada się im, że powinni pracować, wówczas będą mogli jeść, pić i ubierać się przyzwoicie. Ale gdzie mają pracować i co robić? Jeśli jest rzeczywistość coś do zrobienia, wówczas zarząd kolonji posyła na te roboty skazańców z obozów, placąc im po 75 centów za dzień pracy. Jest to konkurencja nie do pobicia dla „zwolnionych”.

Mogą się wynająć do pracy u wolnych obywateli. Dobra, ale prawie niewykonalna rada. Gdyż tych wolnych obywateli można poprostu na palcach policzyć. W tym osobliwym kraju na trzydziestu byłych morderców i złodziei przypada tylko jeden przyzwoity człowiek.

Zapyta mnie ktoś: „Cóż więc ostatecznie robisz ci „zwolnieni”?”

Właściwie nic. Jak dzikie zwierzęta w klatce, waleją się po ulicach miasta. Ich łóżkiem jest goła ziemia pod gwiazdzistym niebem, a podczas niepogody kamienna posadzka w hali targowej. Zanim zasną

zasypują sobie popiołem z ostatniego papierosa rany na ropiejących nogach.

A poza tem kradną, a czasami nawet mordują ludzi. W ten sposób można bowiem zdobyć ubranie i pieniądze. Głód jest kiepskim nauczycielem!

W niedzielę chodzą nawet do kina. Dwadzieścia sous na bilet jest dla nich tabu przez cały tydzień. Odejmują sobie na to od ust. Wolą umrzeć raczej z głodu, niż nie pójść w niedzielę do kina.

Poza tem czekają na statki. Dwa razy na miesiąc zawijają tam parowce francuskie i amerykańskie. Pomagają przy ich wylądowaniu. Dostają za to trochę pieniędzy. Wszystko, co zarobią przy wylądunku, przepiją zazwyczaj do grosza przez następny dzień i noc. Czekają później z utęsknieniem przez dwa tygodnie na przybycie następnego statku.

Ale co właściwie mogli mnie obchodzić ci wszyscy ludzie! W dniu 14 marca 1924 roku objąłem swe piękne stanowisko laboranta w laboratorium bakteriologicznym miejscowego szpitala z wynagrodzeniem dziesięć franków dziennie (wówczas około dwóch marek niemieckich) i z wyżywieniem, przepisaniem dla dozorców. Człowiek w tym kraju staje się samolubem!

Robiłem różne analizy krwi, moczu i ludzkich ekskrementów, asystowałem przy sekcjach zwłok, prowadziłem badania mikroskopowe, ustalałem przypadki gruźlicy, trądu, syfilisa. Od rana do nocy, dzień w dzień.

Do tego dochodziły wizyty róznych obozów. Towarzyszyłem podczas nich lekarzowi. Chwiejącym się wehikułem na szynach jechaliśmy przez podzwrotnikową puszcę z trzaskiem i hałasem. Z tyłu za nami

na wagoniku stał nasz boy, a zarazem kierownik naszego „pociągu”. Popychał on za pomocą drąga nasz wagon naprzód. Należy mu się pełne uznanie. Kierował z wielką zręcznością tym naszym jedynym w swoim rodzaju ekspressem gujańskim po chwiejących się szynach kolejki polowej.

Pierwszą stacją był „Nowy obóz” obóz chorych, który zastąpił zlikwidowany w roku 1921 obóz „Les Hattes”. Leży on po obu stronach drogi.

Obóz ten przedstawia mniej więcej taki sam obraz, jak „Les Hattes”. Człowiek nie może wyjść spodziwu, że te nędzne kreatury, zamknięte w obozie, nie chodzą jeszcze na czworakach i mówią ludzkim głosem. Śmierć jest jedyną dla nich ulgą. Ale zanim ona przyjdzie upływa dużo czasu, strasznie dużo. Wszyscy ci nieszczęśliwcy głodują okrutnie.

Po co właściwie ich wizytowaliśmy, doprawdy nie wiem. Odwiedziny lekarza w obozie były niczem innym, jak tylko smutną komedią. Lekarze nie mieli prawie zupełnie żadnych środków medycznych do dyspozycji, a tych trochę medykamentów, które znajdowały się w aptece, przeznaczone było głównie dla dozorców. Władze sanitarne zamówiły jeszcze przed trzema laty szereg lekarstw w Paryżu, ale nadeszły one dopiero w rok po moim przybyciu do Saint-Laurent.

Wszyscy chorzy kaszali. Ale jak kaszali! Tych oczu, które tam widziałem, nie zapomnę do końca życia. Chorzy leżeli w głębi ciemnych i brudnych szafasów i tylko oczy ich błyszczały z ciemności, jak oczy dzikich zwierząt. Wszyscy jęczeli i płakali. Padali na kolana, chwyтали nas za nasze białe fartuchy i błagali o pomoc.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Rejestracja wyborców do Senatu kończy się w sobotę

Jeszcze tylko dziś i w sobotę biura rejestracyjne przyjmują zapisy wyborców, uprawnionych w myśl nowej ordynacji wyborczej do głosowania do Senatu. Kto nie zdążył jeszcze tego dokonać, winien bezzwłocznie pospieszyć do biura rejestracyjnego (adresy tych biur we wszystkich miejscowościach podane zostały w specjalnych, rozplakatowanych obwieszczeniach). Dopilnowanie tego, aby nazwisko wyborcy, uprawnionego do głosowania do Senatu, znalazło się w spisie wyborców, jest elementarnym obowiązkiem obywatelskim. Niewolno zwlekać z jego wykonaniem. Kto się nie zarejestruje do soboty, 27 bm., ten traci prawo głosowania do Senatu.

Jeszcze raz przypominamy naszym Czytelnikom, że w myśl nowej ordynacji wyborczej do Senatu (art. 2) prawo wybierania do Senatu mają:

1) z tytułu zasługi osobistej: obywatele, odznaczeni orderem Orła Białego, orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, orderem Odrodzenia Polski, lub Krzyżem Zasługi;

2) z tytułu wykształcenia:  
a) obywatele, którzy ukończyli szkołę wyższą lub zawodową stopnia licealnego, liceum pedagogiczne albo szkołę podchorążych,  
b) obywatele, którzy ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z określonymi w ustępie poprzedzającym albo posiadają stopień oficerski;

3) z tytułu zaufania obywateli:  
a) obywatele, piastujący stanowisko z wyboru w samorządzie terytorjalnym, a mianowicie: członkowie rad (sejmików) wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich, tudzież członkowie zarządów miejskich,  
b) obywatele, piastujący stanowiska we władzach samorządu gospodarczego oraz w zarządach organizacji gospodarczych i zawodowych a mianowicie:

radcowie izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przewodniczący zarządów cechów oraz oddziałów tych zrzeszeń przemysłowych i rzemieślniczych związków gospodarczych, które objęte są prawem przemysłowemu, przewodniczący zarządów kółek rolniczych, zrzeszonych w Związku Izb i Organizacji Rolniczych, wreszcie

przewodniczący zarządów oddziałów (kół) tych pracowniczych organizacji zawodowych, które liczą co najmniej 1.000 członków, placących składki,

c) przewodniczący zarządów kół miejscowych (oddziałów, organizacji miejscowych) stowarzyszeń wyższej użyteczności,  
d) członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń, które określone są w lit. b) i c).

Wszyscy wymienieni, wyżej obywatele, którym przysługuje czynne prawo wyborcze do Senatu muszą mieć ukończony 30 rok życia przed dniem zarządzenia wyborów do Izb Ustawodawczych (przy obecnych wyborach przed dniem 15 lipca r.b.).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lipca 1935 o spisach wyborców do Senatu ustala, że rejestrować się winni tylko ci obywatele, którym przysługuje prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej lub z tytułu wykształcenia. Natomiast wyborcy, posiadający to prawo z tytułu zaufania obywateli wciągnięci będą do spisów wyborczych z urzędu i sami rejestrować się nie potrzebują.

Jednocześnie to samo rozporządzenie ustala, jakie szkoły (ich ukończenie) dają prawo do głosowania do Senatu z tytułu wykształcenia. Są to:

1) Szkoły Podchorążych, kształcące na oficerów zawodowych.  
2) Szkoły Podchorążych, kształcące na oficerów rezerwy.  
3) Szkoły wyższe.

**A) AKADEMICKIE.**

Wszystkie Uniwersytety polskie, obie Politechniki (we Lwowie i w Warszawie), Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademia Weterynaryjna we Lwowie, Akademia Górnicza w Krakowie, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie i w Warszawie, Akademia Stomatologiczna w Warszawie, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Wolna Wszechnica w Warszawie i jej Oddział w Łodzi.

**B) WYŻSZE BEZ PRAW AKADEMICKICH.**

Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie, Wyższe Studium Handlowe w Krakowie, Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu, Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie, Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie i Instytut Nauk Judaistycznych.

**C) SZKOŁY AKADEMICKIE I WYŻSZE, UKOŃCZONE PRZED 1. 11. 1918.**

W Polsce: Akademia Rolnicza w Dublanach, Kursy Przemysłowo-Rolnicze w Warszawie (1911-1916), Wyższe Kursy Handlowe w Warszawie (1916-1918), Wyższa Szkoła Handlowa im. A. Zielińskiego, Wyższe Kursy Leśne w Warszawie.

W W. M. Gdańsku: Politechnika w Gdańsku.

W Austrii i w krajach sukcesyjnych: Uniwersytet w Czerniowcach, Gracu Innsbrucku, Pradze (czeski i niemiecki) i Wiedniu; Politechniki w Bernie (czeska i niemiecka), Budapeszcie, Pradze (czeska i niemiecka) i Wiedniu; Akademia Weterynaryjna w Wiedniu, Akademia Ziemiańska w Wiedniu, Akademia Górnicza w Leoben i w Przybramie, Akademia Eksportowa w Wiedniu, Akademia Konsularna w Wiedniu, Akademia dla Sztuk Plastycznych w Wiedniu, Samodzielny Wydział Teologiczny w Olomuńcu, Solnogradzie i Wiedniu (ewang.), Zakład naukowej teologii izraelskiej w Wiedniu.

W Niemczech: Uniwersytety w Berlinie, Bonn, Erlangen, Frankfurtu n/M., Fryburgu, Giessen, Getyndze, Gryfji, Halli, Heidelbergu, Jenie, Kilonji, Kolonji, Królewcu, Lipsku, Marburgu, Monachum, Monasterze, Rostoku, Strassburgu, Tybindze, Wrocławiu, Würzburgu; Akademia Wojskowo-Lekarska w Berlinie; Akademje Weterynaryjne w Berlinie, Hanowerze, Monachum i Stuttgartzie; Politechniki w Akwizgranie, Berlinie, Brunzwicku, Darmstadtzie, Dreźnie, Hanowerze, Karlsruhe, Monachum, Stuttgartzie i Wrocławiu; Akademje Rolnicze w Berlinie, Bonn, Poppelsdorf, Proskau, Hohenheim i Wehenstephan; Akademje Leśnicze w Eberswalde, Eisenach, Hann-Münden, Tharandt; Akademia Górnicza w Berlinie, Claustal i Freibergu (Saks.); Akademje Handlowe w Berlinie, Kilonji, Lipsku, Mannheim i Monachum; Akademje Sztuk Pięknych w Berlinie, Dreźnie, Düsseldorfie, Karlsruhe, Kassel, Królewcu, Monachum i Stuttgartzie.

W Rosji: Uniwersytety w Charkowie, Dorpacie, Helsingforsie, Kazaniu, Kijowie, Moskwie, Odesie, Saratowie, Petersburgu, Tomsku i Warszawie; Wyższe Kursy Żeńskie w Moskwie i w Petersburgu; Wojenna Akademia Prawnicza w Petersburgu; Cesarska Szkoła Prawna w Petersburgu; Liceum Aleksandrowskie w Petersburgu, Liceum Demidowskie w Jarosławiu, Cesarzkie Liceum Cesarzawicy Mikołaja w Moskwie, Wojenna Akademia Medyczna w Petersburgu, Żeński Instytut Medyczny w Petersburgu, Instytuty historyczno-filozoficzne w Petersburgu i w Nieżynie, Łazarzewski Instytut Języków Wschodnich w Moskwie, Instytut Orientalny we Władystoku, Żeński Instytut Pedagogiczny w Petersburgu; Politechniki w Helsingforsie, Kijowie, Nowo-Czerkasku, Rydze, Warszawie; Instytuty Technologiczne w Charkowie, Petersburgu i Tomsku; Moskiewski Instytut Inżynierów Drogowych i Wodnych, Instytut Inżynierów Drogowych i Wodnych w Petersburgu, Wyższa Szkoła Techniczna w Moskwie, Instytut Politechniczny w Petersburgu, Instytut Inżynierów Cywilnych w Petersburgu, Instytut Elektrotechniczny w Petersburgu, Żeńskie Kursy Politechniczne w Petersburgu, Konstantynowski Instytut Mierniczy w Moskwie; Instytuty Weterynaryjne w Charkowie, Dorpacie, Kazaniu i Warszawie; Instytuty Leśne i Rolnicze w Moskwie i w Puławach; Instytut Leśny w Petersburgu, Wyższa Szkoła Górnicza w Ekaterynosławiu; Akademia Sztuk Pięknych w Petersburgu i w Moskwie, Akademia Duchowna rz.-kat. w Petersburgu, Akademia Duchowna (prawosławna) w Kazaniu, Kijowie, Moskwie i Petersburgu, Korpus Morski w Petersburgu, Wojskowa Szkoła Inżynieryjna w Petersburgu, Wyższy Instytut Handlowy w Moskwie, Morska Szkoła Inżynieryjna w Kronsztadzie, Akademia Morska w Petersburgu, Akademia sztabu generalnego, Wyższy Instytut Handlowy w Kijowie.

W Belgii: Uniwersytety Państwowe w Gandawie i w Lejdjum, Uniwersytet Wolny w Brukseli, Uniwersytet Katolicki w Lowanum, Akademia Górnicza i Wydział Po-

litechniczny w Mons, Akademia Weterynaryjna w Cureghem, Wyższy Instytut Handlowy w Antwerpii, Collegium Americanum w Lowanum.

We Francji: Uniwersytety w Aix-Marseille, Algerze, Besançon, Bordeaux, Caen, Clermont, Dijon, Grenoble, Lille, Lyon, Montpellier, Nancy, Paryżu, Poitiers, Rennes, Strasburgu i Tuluzie; Ecole Normale Supérieure w Paryżu, Ecole Pratique des Hautes Etudes à la Sorbonne w Paryżu, Ecole Nationale de Chartes w Paryżu, Ecole Speciale des Langues Orientales Vivantes w Paryżu, Ecole Nat. des Pontes et Chaussées w Paryżu, Ecole Nat. Sup. des Mines w Paryżu, Ecole Polytechnique w Paryżu, Ecole Sup. d'Electricité w Paryżu, Ecole Centrale des Arts et Manufactures w Paryżu, Ecole Centrale Lyonnaise w Lyonie, Ecole Nat. des Mines w St. Etienne, Ecole Speciale d'Architecture w Paryżu, Ecole Municipale de Physique et de Chimie Industrielle w Paryżu, Institut Nat. Agronomique w Paryżu, Ecole Nat. des Eaux et Forêts w Nancy, Ecole des Hautes Etudes Commerciales w Paryżu, Ecole Coloniale w Paryżu, Ecole Nat. des Beaux-Arts w Paryżu, Institut Catholique w Paryżu, Wydział Teologii Protest. w Paryżu.

W Szwajcarii: Uniwersytety w Bazylei, Bernie, Fryburgu, Genewie, Lozannie, Neuchatel i Zurychu; Politechnika w Zurychu.

We Włoszech: Uniwersytety w Bolonii, Katanji, Genui, Messynie, Neapolu, Padwie, Palermo, Pawji, Pizie, Rzymie i Turynie; Uniwersytet Gregorjański w Rzymie, Papieski Instytut Bibliijny w Rzymie; Politechniki w Mediolanie, Turynie i Neapolu, Akademia Weterynaryjna w Mediolanie, Turynie i Neapolu, Wyższy Instytut Handlowy w Trieście, Akademia Teologiczna w Turynie.

W Anglii: Uniwersytety w Birmingham, Bristolu, Cambridge, Leeds, Londynie, Oxfordzie, Edynburgu, Glasgowie i Dublinie.

W Stanach Zjedn. Am.: University of California (Berkeley), Leland Stanford Junior University, University of Colorado, Yale University (New Haven), University of Chicago, North-Western Univ. (Chicago), Univ. of Michigan (Ann Arbor), John Hopkins Univ. (Baltimore), Harvard Univ. (Cambridge), State Univ. of Iowa (Iowa City), Columbia Univ. (New York), Univ. of Pennsylvania (Philadelphia), Univ. of Pittsburgh, Princeton Univ., Boston Univ., Cornell Univ. (Ithaca N. Y.), New-York Univ. i Univ. of Illinois (Urbana).

## D) SZKOŁY AKADEMICKIE

i wyższe zagraniczne, ukończone po 1. XI 1918 r.

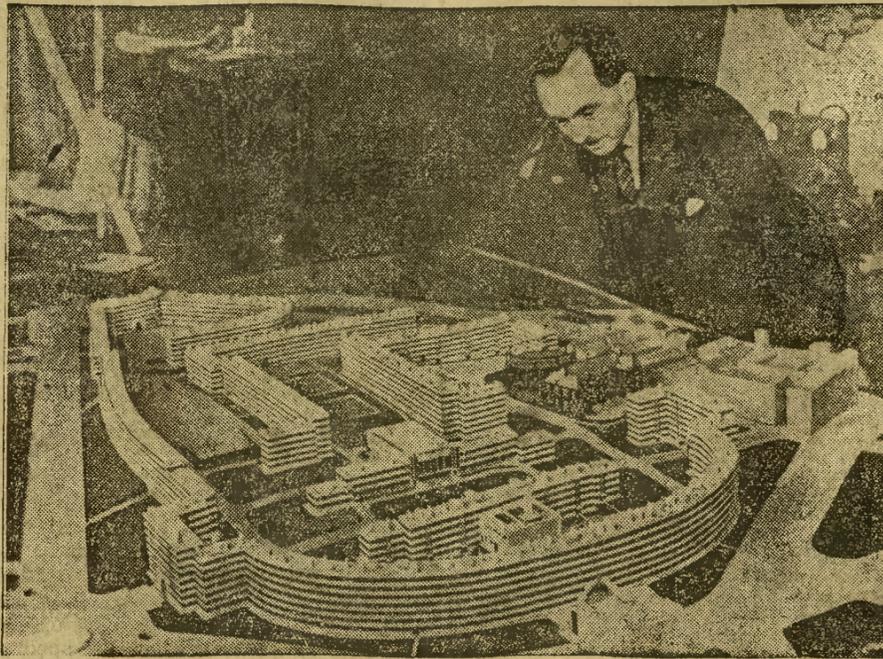
O ile absolwenci tych szkół nostryfikowali swoje dyplomy w Polsce.

## E) SZKOŁY ZAWODOWE.

Szkoły typu licealnego. Handlowe.

Liceum Handlowe Żeńskie SS. Zmartwychwstania Pańskiego (2 lata) w Częstochowie; Instytut Administracyjno-Gospodarczy „Kuratorji Szkoły Ekonomiczno-Handlowej” w Krakowie; Koedukacyjne Liceum Handlowe „Towarzystwa Liceum Handlowego” we Lwowie; Liceum Handlowe „Towarzystwa Liceum Handlowego” w Przemyslu; 2-klasowe Liceum Handlowe Świdzkiego w Stryju; Koedukacyjne Liceum Handlowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy; 2-letnia Wyższa Szkoła Handlowa Macierzy Szkolnej w Gdańsku; Trzyletnie Koedukacyjne Liceum Handlowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni; Koedukacyjne Liceum Handlowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu;

## Londyn buduje olbrzymie osiedle



W Londynie pod Londynem rozpoczęto budowę olbrzymiego osiedla, które mieścić będzie 940 mieszkań. Na ilustracji model osiedla.



Instytut Studiów Handlowych i Orientalistycznych „Instytutu Społecznego” w Warszawie; Liceum Handlowe Męskie Zgromadzenia Kupców m. s. Warszawy w Warszawie; Prywatne 2-letnie Liceum Handlowe Męskie im. Komisji Edukacji Narodowej Aleksandra Kozickiego w Warszawie; Państwowe Liceum Handlowe Żeńskie przy Państwowej Szkole Handlowej Żeńskiej w Warszawie; Liceum Handlowe Żeńskie Julji z Jankowskich Statkowskiej w Warszawie; Prywatne 2-letnie Liceum Handlowe Żeńskie Heleny Henrykowej Chankowskiej w Warszawie; Prywatne 2-letnie Liceum Handlowe Żeńskie Stowarzyszenia Szerzenia Wykształcenia Zawodowego im. Kaniowczyków i Żegligraczyków w Warszawie; Prywatne Koedukacyjne Liceum Spółdzielczo-Handlowe Towarzystwa Oświaty Spółdzielczo-Handlowej w Warszawie; 2-letnie Kursy Handlowe Żeńskie Teodory Raczkowskiej (poziom licealny) w Warszawie; Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie; Liceum Handlowe Żeńskie Stanisławy Pietraszkiewiczówny w Wilnie; 2-klasowe Koedukacyjne Miejskie Gimnazjum Handlowe (typu licealny) w Chorzowie; Państw. Szkoła Zawodowa — Seminarjum Gospodarstwa Domowego w Krakowie; Seminarjum Gospodarcze Zgromadzenia SS. Niepokalanego Pożycia Najświętszej M. Panny w Jazłowie; Miejska Szkoła Przemysłowo-Handlowa — dział sanitarno-dietetyczny w Inowrocławiu; Państwowe Seminarjum Nauczycielek Gospodarstwa w Warszawie; Seminarjum Nauczycielek Gospodarstwa SS. Urszulanek w Rybniku.

## Zlikwidowane szkoły typu licealnego w okresie ostatnich 2-ech lat.

Liceum Handlowe Męskie Zgromadzenia Kupców w Będzinie; Instytut Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni; Liceum Żeńskie H. Kirsta w Warszawie; Szkoła Pracownicza Społecznych P. M. S. w Warszawie; Trzyletnie Kursy Handlowe Żeńskie Siemiradzkiej w Warszawie.

## Rolnicze.

Państwowa Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie; Główna Szkoła Gospodarcza (żeńskie) w Snopkowie pod Lwowem; Państwowa Szkoła Ogrodnictwa w Poznaniu; Wyższa Szkoła Ogrodnicza przy Wolnej Wszechnicy Polskiej (zlikwidowana w 1924 r.) w Warszawie; Akademia Rolnicza w Bydgoszczy (zlikwidowana).

## Przemysłowe.

Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie; Państwowa Szkoła Budowlana w Warszawie; Państwowa Szkoła Miernicza w Warszawie; Państwowa Szkoła Techniczna, Lotnicza i Samochołowa w Warszawie; Państwowa Średnia Szkoła Techniczna Kolejowa w Warszawie; Państwowa Szkoła Chemiczno-Przemysłowa w Warszawie; Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa w Łodzi; Liceum Przemysłowo-Techniczne Żeńskie T-wa Szkół Pracy w Warszawie; Żeńska Szkoła Architektury im. Stanisława Noakowskiego w Warszawie; Państwowa Szkoła Przemysłowa im. St. Staszica w Krakowie; Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu; Państwowa Szkoła Techniczna im. Marszałka J. Piłsudskiego w Wilnie; Państwowa Szk. Teletechniczna w Warszawie; Państwowa Szkoła Morska (dawniej w Tczewie) w Gdyni.

## Szkoły dla duchowieństwa.

Katolickie naukowe zakłady teologiczne: w Przemyslu dla obrz. łac., w Przemyslu dla obrz. gr.-kat., w Stanisławowie dla obrz. gr.-kat., w Tarnowie, w Krakowie — Księży Misjonarzy, w Lublinie — Ojców Jezuitów. Seminarja duchowne diecezjalne większe: w Gnieźnie, w Janowie Podlaskim, w Kielcach, we Lwowie gr.-kat., w Lublinie, w Łomży, w Łucku, w Pełplinie, w Pińsku, w Poznaniu, w Sandomierzu, w Warszawie, we Włocławku, w Płocku, w Łodzi.

## Szkoły kształcenia nauczycieli typu wyższego i licealnego:

Pedagogjum w Warszawie, Krakowie i Lublinie; Instytut Nauczycielski w Warszawie; Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie; Instytut Robót Ręcznych w Warszawie; Wyższe Kursy Nauczycielskie oraz były Instytut Pedagogiczny i Państwowe Kursy Nauczycielskie.

## Szkoły artystyczne:

Posiadający dyplomy ukończenia: Państwowego Konserwatorium muzycznego w Warszawie; Państwowego Konserwatorium muzycznego w Poznaniu; Śląskiego Konserwatorium muzycznego w Katowicach.

# Ruch przedwyborczy

W środę, dnia 31 lipca 1935 r. kolejno o godz. 10, 11, 11,30 oraz o 12 odbędą się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu (Ratusz) posiedzenia **Rady Pomorskiej Izby Rolniczej**.

Porządek dzienny obejmuje w myśl formalnych przepisów ordynacji wyborczej i zarządzenia Wojewody Pomorskiego wybór delegatów do zgromadzeń okręgowych w okręgach wyborczych nr. 101, nr. 102, nr. 103 i nr. 104.

Prezes: (—) Jan Donimirski.

## B. marszałek Sejmu Trąpczyński

wpisał się na listę wyborców do Senatu

Jak podaje „Dziennik Poznański” b. marszałek Sejmu i jeden z przywódców Str. Narodowego, p. Wojciech Trąpczyński, zapisał się w dniach ostatnich na listę wyborców do Senatu w Poznaniu.

Jak z tego widać, szumnie zapowiadany bojkot wyborów jest niepopularny nie tylko wśród „dołów” partyjnych, ale i u „góry”.

## Wybór delegatów bydgoskiej Rady Powiatowej do zgromadzenia okręgowego

W sali posiedzeń sejmiku powiatowego w Starostwie bydgoskim odbyło się wczoraj, dn. 25 bm pod przewodnictwem p. starosty **Stefanickiego** zebranie Rady Powiatowej, zwołane celem dokonania wyboru delegatów do zgromadzenia okręgowego mającego dokonać w dn. 14 sierpnia b. r. wyboru kandydatów na posłów do Sejmu.

## Tradycyjne strzelanie

Okręgu Pomorskiego Kurkowych Bractw Strzeleckich

Rozsiana na całym terenie Pomorza „Kurkowa Bractwa Strzelecka” czyni już ostateczne przygotowania do swego tegorocznego turnieju strzeleckiego, który odbędzie się w dniach 15 do 18 sierpnia br. w Grucznie, pow. Świecie, w połączeniu z uroczystościami 40-lecia Bractwa w Grucznie pod wysokim protektoratem JWPana Wojewody Pomorskiego **Stefana Kirtiklisa**.

Z wszystkich zarządów Okręgów napływają już zgłoszenia udziału i dają rękojmię, że tegoroczny zjazd będzie manifestacją jedności i solidarności, a zarazem świadectwem zachowania prastarych tradycji Kurkowej Bractwa.

Zawody strzeleckie zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż na tarzach premjowych wyznaczono b. dużo pięknych nagród.

Poraz pierwszy w dziejach Okręgu Bractw Strzelecka stanie do zawodów o Odznakę Strzelecką, aby w szlachetnej rywalizacji zdać egzamin, że wysoko ceni sobie sztandar, na którym widnieje hasło: „Ćwicz oko i dłoń w Ojczyźnie obronie”.

## List z Juraty

Jak wygląda polska „Palm-Beach”? — Frekwencja i ceny. — Dom wypoczynkowy Rodziny Urzędniczej. — Jurata — raj dzieci. — Prognozy na sierpień. — Właśnie do Juraty!...

(Korespondencja własna).

Jurata, 23 lipca 1935 r.

Spśród wszystkich polskich miejscowości nadmorskich, największe zainteresowanie budzi Jurata na Helu. Nic dziwnego — przecież to grubo młodsza siostra Gdyni i stuprocentowy twór polski...

Tam, gdzie przed paru jeszcze laty szumiał gęsty bór helski, smutnie dumając nad łysinami pustych wydm, a fale morskie obmywały przesłizną plażę, niekniętą nogą „letnika”, dziś stanęły szeregi pięknych, nowoczesnych will i domków camping'owych, otoczonych (nowość na Helu!) rabatami róż i barwnego kwiecia; grzaskie piaski pokryła szachownica betonowych chodników, dzielących równe, symetryczne ulice, których jezdnie otrzymują wkrótce asfaltową nawierzchnię. W amerykańskim tempie wyrosło kilkanaście hoteli, pensjonatów i zakładów gastronomicznych. Wszystko nowe, czyste, świeże, estetyczne i — co najważniejsze — planowe. A plaża? Ta od strony „Wielkiego Morza”, odpowiednio zabezpieczona i zaopatrzona w pomost strażniczy, zamigotała barwno mozaiką ko-

obrady zagaił p. starosta **Stefanicki**, zapoznając na wstępie Radę z przepisami regulaminu wyborczego do zgromadzenia okręgowego. Po załatwieniu czynności wstępnych Rada Powiatowa jednogłośnie wybrała trzech delegatów do zgromadzenia okręgowego, a mianowicie pp.: **mec. Lucjana Kosidowskiego z Koronowa, Kazimierza Wardzińskiego z Wudzynka i Maksymiljana Raflińskiego z Mochla**.

## Izba P. H. w Gdyni przygotowuje się do wyborów

W dniu 23. b. m. odbyło się posiedzenie Prezydium Izby Przemysłowo-Han-

## Samorząd zawodowy delegował swoich przedstawicieli do okręgowych zgromadzeń wyborczych

Zgodnie z zarządzeniem pana Wojewody **Poznańskiego**, dokonały wyboru delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych organy samorządu zawodowego.

O godzinie 17 zebrała się pod przewodnictwem dr. **Witolda Jeszkego** rada **Izby Notarjalnej**, która bez głosowania przyjęła jedyną zgłoszoną listę kandydatów. Wybrano następujących delegatów: do okręgu 93 — notariusza **Czesława Chmielewskiego** z Poznania, do okręgu 94 — notariusza **Jana Sławskiego** z Poznania, do okręgu 95 — notariusza **Józefa Kierskiego** z Szamotuł, do okręgu 96 — dr. **Wojciech Wojdane** z Leszna, do okręgu 97 — notariusza **Franciszka Podejmę** z Ostrowa, do okręgu 99 notariusza **Stefana Rosadę** z Mogilna, do okręgu 100 — notariusza **Jana Meysnera** z Bydgoszczy, do okręgu 101 (**Toruń**) — not. **Jana Zakrzewskiego** z Torunia, do okręgu 102 (**Grudziądz**) — not. **Kopkę Antoniego** z Grudziądza, do okręgu 103 (**Chojnice**) — not. **Mieczysława Radwańskiego** z Chojnic, do okręgu 20 (**Kalisz**) — not. **Karola Wyganowskiego** z Kalisza, do okręgu 21 (**Sieradz**) — not. **Juljana Łempickiego** z Sieradza i do okręgu 11 (**Włocławek**) — notariusza **Eugeniusza Łuńskiego** z Włocławka.

**Poznańsko-Pomorska Izba Lekarska** wybrała, jako swoich delegatów do okręgowych

zgrupowań w Gdyni pod przewodnictwem **Prezesa Izby, p. Stanisława Tora**.

Prezydium Izby uchwaliło zwołać na dzień 1 sierpnia b. r. Nadzwyczajne Plenarne Zebranie dla wyboru 43 delegatów do Zgromadzeń Okręgowych w okręgu naszej Izby.

Na ten sam dzień Prezydium uchwaliło zwołać Zwyczajne Plenarne Zebranie, którego porządek dzienny również został na wspomnianym posiedzeniu Prezydium Izby ustalony. Będzie on m. in. zawierał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Izby z wykonania budżetu w roku ubiegłym, oraz sprawozdanie z dotychczasowych prac Stałych Komisji Izbowych.

zgrupowań wyborczych: okręg 93 — dr. **Romana Konkiewicza, dr. Chmielewskiego Seweryna i dr. Frąckowiaka Tadeusza** — z Poznania; okręg 94 — dr. **Wieleńskiego Bolesława, dr. Schreibera Aleksandra i prof. dr. Kowalskiego Bolesława**; okręg 95 — dr. **Jan-kowskiego Walentego** z Kowanówka pod Obornikami, dr. **Florjana Szychalskiego** z Sierakowa i dr. **Rosta Franciszka** z Nowego Tomyśla; okręg 96 — dr. **Jórgę Teofila** z Leszna, dr. **Olejniczaka** z Kościana i dr. **Bogackiego Tadeusza** ze Śremu; okręg 97 — dr. **Poleskiego Marjana** z Ostrowa, dr. **Synradzkiego Telesfora** z Koźmina i dr. **Krzywańskiego Stanisława** z Krotoszyna; okręg 99 — dr. **Znanieckiego Leona** z Inowrocławia, dr. **Lewandowskiego Antoniego** z Mogilna i dr. **Czarlińskiego Stanisława** ze Żnina; okręg 100 — dr. **Wieckiego Czesława** z Bydgoszczy, dr. **Świąteckiego Stefana** z Bydgoszczy i dr. **Matuszewskiego** z Chodzieży; okręg 101 — dr. **Zapałowskiego Bernarda** z Torunia; dr. **Czyżaka Józefa** z Torunia i dr. **Leszkowskiego Franciszka** z Wąbrzeźna; okręg 102 — dr. **Wierzbowskiego Wacława, dr. Michałowicza Narcyza i dr. Zakrzewskiego Franciszka** z Brodnicy; okręg 103 — dr. **Gaszkowskiego Alfonsa** z Staregardu, dr. **Grafkę Józefa** z Tucholi i dr. **Ruśkiewicza Edwarda** z Pelplina.

## Atrakcyjne imprezy lotnicze z okazji zawodów o puchar Gordon-Bennetta

Pokaz lotu autogira — Akrobacje szybowcowe — Skoki ludzi bez wagi

Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej organizuje w dniach 14 i 15 września b. r. w związku z Międzynarodowymi Zawodami Balonowymi o puchar im. **Gordon-Bennetta**, wielką imprezę widowiskową oraz zawody krajowe.

Na program dwudniowego Meetingu złoży się m. in. szereg nieznanych u nas atrakcyj, jak loty wirowca (autogiro), akrobacje szybowcowe oraz skoki ludzi

„bez wagi”, przymocowanych do balonów t. zw. jumping.

Pozatem przewidziany jest pokaz najnowszych typów samolotów konstrukcji polskiej.

Zawody o puchar im. **Gordon-Bennetta** odbędą się w ramach Meetingu, w drugim dniu, jako główna część programu. Należy się spodziewać, że ta jedyna w roku bieżącym impreza lotnicza w

stjumów i koszy kąpielowych. Nad nią rozłożył swoje szerokie skrzydła nowoczesny, elegancki „kurhaus”. Z drugiej strony — o kilometr szerokości półwyspu i Juraty — od strony zatoki — stanęło piękne moło z przystanią „Żegluga”, skąd uruchomiono regularną komunikację motorową z Jastarnią, Helem i stałym lądem.

Jurata — najmłodsze i (prawdopodobnie) najpiękniejsze kąpielisko na Bałtyku, — została a priori przedestynowana dla ludzi majątniejszych. Mówiąc językiem popularnym — dla „milionerów” (mój Boże, gdzie tych milionerów szukać w Polsce?). Sądzę, że inicjatorzy mieli na myśli przede wszystkim tych, którzy w poszukiwaniu odpowiedniego „milieu” wypoczynkowego, a mając na to, wyjeżdżali zagranicę. — Macie teraz coś dla siebie, ergo — zostańcie z gotóweczką w kraju!... To też w Juracie widzi się sporo prywatnych aut dobrych marek z emblematami różnych województw, o zdecydowanej wszakże przewadze Warszawy. No i spotyka się ich właścicieli: na werandach własnych domków, w hallach hoteli, na plaży.

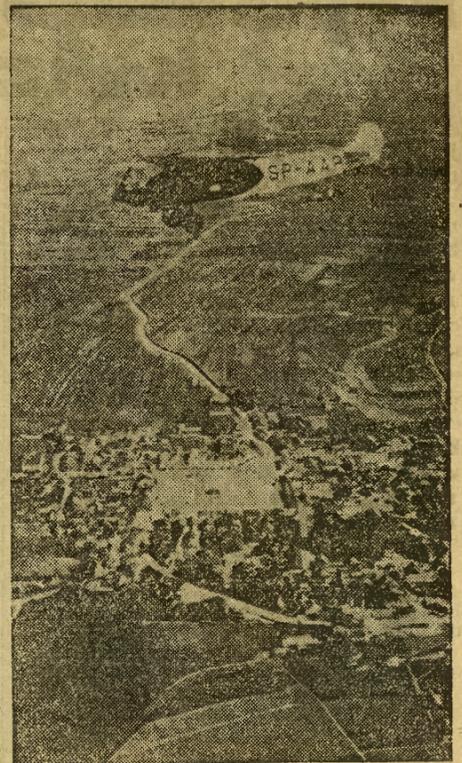
Z powyższych względów przeprowadzenia w Juracie niema. Ludzie słabiej sytuowani obawiają się tutejszych cen i lokują się w „demokratyczniejszych” miejscowościach: Kuźnicy, Jastarni czy Helu, gdzie (jak wszędzie zresztą na Wybrzeżu) jest przeprowadzenie. Spowodo-

wało to słabszą frekwencję w sporej ilości pensjonatów jurackich, a wraz z tem — pewną niższą cen, choć nie wydaje mi się, aby te okrzyki w prasie wysokie ceny w Juracie były wyższe od pobieranych np. w Jastrzębiej Górze czy nawet Orłowie Morskim.

Jest jednak coś, co pozwala na spędzenie wywcześnie w Juracie nie tylko potentatom Mamona. Jest to świeżo ukończony Dom Wypoczynkowy Rodziny Urzędniczej Województwa Pomorskiego. Wielki ten, nowoczesny gmach, obliczony na 120—150 osób, powstał z inicjatywy Wojewody Pomorskiego, p. **Kirtiklisa**, a zbudowany został ofiarnym wysiłkiem społeczeństwa. Wybudowano go — jak całą Juratę — rekordowo prędko: rozpoczęto w grudniu ub. roku, a jest już w dużym stopniu zamieszkały. Surową prostotę nowoczesnych bloków ścian rozjaśnia pulsując wewnętrznie (i nazewnątrz) życie i beztraska radość. Domyślcie się? — Dzieci!...

Jedno skrzydło dominującego nad Juratą budynku przeznaczono na kolonję dziecięcą. Szereg jasnych, przestronnych sal sypialnych z wygodnymi łózkami oraz osobnym stolikiem i szafką do rzeczy dla każdego dziecka, umeblowane, łazienki, osobna sala jadalna zostały już oddane do dyspozycji „milusińskich”, którzy pod czujną opieką wychowawcy i wychowawczyni spędzają czas miło i przyjemnie. Są pod dobrą opieką, bawią się w gronie rówieśników

## Polska komunikacja lotnicza



Polski samolot komunikacyjny, 10-osobowy Fokker ponad wyżyną krakowską.

## Poczta lotnicza w Polsce potanieje

Znaczna obniżka opłat z dniem 1 sierpnia

Od 1 sierpnia Ministerstwo Poczty obniży opłaty za przewóz lotniczych przesyłek listowych w obrocie wewnętrznym i z Wolnym Miastem Gdańskim oraz bardzo znacznie obniży opłaty za przewóz lotniczy paczek tak w obrocie wewnętrznym, jak i zagranicznym.

Od dn. 1 sierpnia dopłata za przewóz lotniczy kartki pocztowej i listu do 20 gr. wagi i przekazów pocztowych w Polsce będzie wynosiła zaledwie 5 groszy zamiast 10 gr., pobieranych dotychczas, a dopłata za przewóz paczek lotniczych w Polsce 30 gr. od 1 kg wagi, zamiast dotychczasowych 75 gr. Dopłata za przewóz lotniczy paczek z zagranicy obniżona została również bardzo znacznie.

Od dn. 1 sierpnia br. będą przewożone samolotem w Polsce bez pobierania jakiegokolwiek dopłaty za przewóz powietrzny paczki pocztowe, nadawane jako pilne.

Warszawie osiągnie niemińsze powodzenie, niż zeszłoroczne Zawody Międzynarodowe. Tembardziej, że program jej układany jest przede wszystkim pod kątem widzenia zainteresowań publiczności.

a jednocześnie nie utrudniają wypoczynku rodzicom, którzy mieszkają i jadają osobno, z „dorosłymi”. Oczywiście nie stoi na przeszkodzie kontaktowi rodziców z dziećmi o każdej porze, mogą nawet razem mieszkać i jadać. Ale najtroskliwsze matki, widząc, jak ich pociechom miło i pożytecznie czas upływa w swoim „skrzydle” i jak staranna mają opiekę, rezygnują na czas pobytu w Juracie z bezpośredniego nadzoru nad dziećmi, zyskując tem wiele czasu i możliwość lepszego wypoczynku dla siebie.

Urządzenie to — pomysł niestrudzonej działaczki społecznej, prezeski **R. U.**, p. **Wojewodziny Kirtiklisowej**, doprawdy jest godne poklasku, zwłaszcza, że Zarząd Domu Wypoczynkowego przyjmuje na wspomnianą kolonję i dzieci, których rodzice nie są w możności spędzać wspólnie z niemi wakacyj. Słyszałem, że p. **Wojewodzina zamierza** utrzymanie w Juracie kolonji dziecięcej w ciągu całego roku. Byłoby to bardzo ciekawe, a sądzę, że i pożyteczny eksperyment.

Niemniej dobrze czują się w Domu Rodziny Urzędniczej i dorośli (sądzę po sobie). Prócz wszelkiego możliwego komfortu i wygod, jak: bieżąca gorąca i zimna woda, wanna przy każdym pokoju — bez dopłaty za kąpiel etc., świetna kuchnia, pokoje do bridge'a, w najbliższej przyszłości radjopatefon i dancing. O plaży już pisałem.

# Na ziemiach Pomorza

## Nadzwyczajne posiedzenie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej odbędzie się w środę, dnia 31 lipca 1935 r. o godz. 12-tej i pół w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu (Ratusz) z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór komisji na podstawie art. 39 rozporządzenia Prezydenta R. P. o izbach rolniczych:
  - a) Komisji Ekonomicznej,
  - b) „ Wytwórczości Roślinnej,
  - c) „ Wytwórczości Zwierzęcej,
  - d) „ Przemysłowej Gospod. Mniejszych,
  - e) „ Przystosowania Rolniczego,
  - f) „ Komisji Leśnej,
  - g) „ Kół Gospodyń Wiejskich,
  - h) „ Doświadczalnej,
  - i) „ Majątek Ziemi, Ziemi.
3. Zasady polityki gospodarczej na rok 1935-36 (referat informacyjno-dyskusyjny).
4. Wolne wnioski.

Prezes: (—) Jan Donimirski.

## Wizytacja Towarzystw Rolniczych Powiatowych

Jak nas informują, w miesiącu bieżącym prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Lech Czarliński dokonał wizytacji Towarzystw Rolniczych Powiatowych w: Tucholi, Chojnicach, Sępólnie, Świeciu, Grudziądzu, Chełmnie, Toruniu, Wąbrzeźnie i Brodnicy.

Na posiedzeniach Zarządów Towarzystw Rolniczych Powiatowych p. prezes Czarliński wskazywał na konieczność sprężystej organizacji, rzeczowej obrony interesów lokalnych rolnictwa i zapoznał w obszernym przemówieniu zebranych z wytycznymi polityki rolnej i działalnością tak PTR, jak i Pomorskiej Izby Rolniczej.

## Utonął w morzu

Dnia 23 bm. o godz. 10,40 utonął podczas kąpieli w morzu (w miejscu nie strzeżonym) w Jastrzębiej Górze Jasiński Paweł, urzędnik poczt. z Połczyna, pow. morską.

## Co — kiedy — gdzie?

### Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Piątek 26 bm. — Toruń — „Kraina uśmiechu“ — przedstawienie popularne.

Piątek 26 bm. — Gdynia — „Most“.

Sobota 27 bm. — Sopoty — „Mecz małżeńskich“.

Sobota 27 bm. — Ciechocinek — „Księżna Czardaszka“.

Niedziela 28 bm. — Toruń — „Kraina uśmiechu“ — popoł. „Księżna Czardaszka“ wcz. — przedstawienie pożegnalne.

Ceny bardzo umiarkowane, o pewnej rozpiętości, stosownie do tego, czy się poprzestaje na wspólnym pokoju (3—7 łóżek), czy żąda się osobnego apartamentu. Utrzymanie dla wszystkich jednakowe. Można się i nie stołować. Oczywiście pierwszeństwo mają członkowie Rodziny Urzędniczej, ale i dla innych znajdzie się miejsce. Uważajcie — sierpień — najpiękniejszy miesiąc nad morzem — czas używać. Jedźcie do Juraty!...

Mimowoli napisałem panu dla Domu Rodziny Urzędniczej. Ale bo też i ta placówka, z niestrudzoną kierowniczką, znaną działaczką niepodległościową i społeczną p. Eysymontową, godna jest tego. Co prawda, to prawda. Prawdziwa zasługa jest skromna, więc inni muszą o niej mówić.

We wspomnianym Domu Wypoczynkowym od paru dni przebywa p. Wojewoda Kirtiklis. Je, pije, mieszka, jak wszyscy w tym pensjonacie. Trudno nawet w tym poważnym, zażywnym panu w szarym garniturze odróżnić, wśród kilkudziesięciu osób, wysokiego dostojnika. I słyszałem, że p. Wojewoda pobyt w Juracie sobie chwali. Wszyscy inni (wraz ze mną) też.

I amatorów do bridge'a jest sporo. To też — w razie niepogody (co w Juracie pono rzadziej zdarza, niż w innych miejscowościach Wybrzeża — już jest taka uprzywilejowana), nudy są żegnane — aż do najbliższego słońca.

## Udział własności nieruchomości miejskiej Pomorza w wyborach do Sejmu i Senatu

Na posiedzeniach w dniu 23 lipca br. zarządy Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego w Toruniu i Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Toruniu **uchwałyły udział w wyborach do Sejmu i Senatu.**

W związku z powyższymi uchwałami zwołuje zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Toruniu **nadzwyczajne walne zebranie na dzień 30 lipca 1935 r. godz.**

**19 do „sali białej“ Dworu Artusa, na które zaprasza tak członków zrzeszonych w Stowarzyszeniu, jak również i niezrzeszonych właścicieli nieruchomości wraz z członkami ich rodzin, uprawnionych do głosowania, celem zapewnienia własności nieruchomości Torunia odpowiedniej reprezentacji w przyszłym Sejmie i Senacie przez zgłoszenie delegata do Zgromadzenia Okręgowego Okręgu Wyborczego r. 101.**

## Rozszarpany przez koła motorówki kolejki powiatowej w Bydgoszczy

Przedwczoraj w godzinach południowych poniósł śmierć pod kołami pociągu kolejki powiatowej w Bydgoszczy **63-letni emerytowany kolejarz Franciszek Merchel**, zam. przy ul. Wiejskiej 13. Wstrząsający ten wypadek miał przebieg następujący:

Popychając dwukołowy wózek, posuwał się nad torem kolejki powiatowej na ulicy Grunwaldzkiej na przedmieściu Czyżkówko Merchel, który nie słysząc sygnałów nadjeżdżającej motorówki kolejki powiatowej przy mijaniu parkanu obok fabryki zapalek skręcił na tor. W tym samym momencie

nadjechał z zakrętu wóz motorowy kolejki. Z niewyjaśnionych dotychczas powodów Merchel nie usunął się z toru, to też maszynista motorówki uruchomił wszystkie hamulce, jednak uniknięcie wypadku stało się niemożliwością. **W oka mgnienia nieszczęśliwy znalazł się pod kołami pociągu. Koła rozpedzonej motorówki obcięły mu nogę, oraz rękę, zgnioty mu klatkę piersiową, oraz rozszarpały w kilku miejscach ciało.** W stanie beznadziejnym odstawiono ofiarę wypadku do lecznicy miejskiej, gdzie Merchel po kilku godzinach zmarł.

## Gorszące zajścia podczas zjazdu Jungdeutsche Partei w Egiertowie

Dnia 14 bm. we wsi Egiertowo powiatu kartuskiego, w pobliżu granicy gdańskiej odbył się zjazd niemieckiej organizacji mniejszościowej Jungdeutsche Partei. Podczas obrad zjazdu, a ściślej biorąc w chwili zamknięcia z nieustalonych bliżej przyczyn wynikła awantura, która wkrótce zamieniła się w groźną swemi rozmiarami bójkę zmuszając policję, popartą przez straż graniczną do energicznej interwencji.

Wedle relacji naczynych świadków przebieg wypadków był następujący:

W sali mieszczącej oberżę, gdzie odbywały się obrady zjazdu oprócz kilkuset członków J. D. P. znalazło się również kilku, czy kilkunastu Polaków. Polacy ci zaintonowali polski hymn państwowy, którego wszyscy

obecni wysłuchali w spokoju, później jednak, gdy przewodniczący ogłosił zamknięcie zebrania, Niemcy przypuścili atak na Polaków, posługując się pałkami, a nawet nożami. Napadnięci oczywiście bronili się jak mogli.

Po pewnym czasie bijatyka przeniosła się na ulicę przed oberżę i tu roznamiętniony tłum „młodoniemców“ posunął się tak daleko, że zaatakował nawet organa bezpieczeństwa, usiłując odbić aresztowanych.

Dopiero zdecydowana postawa policji, której w sukurs przyszła i miejscowa ludność, położyła kres gorszącym zajściom. Sprawa jest obecnie przedmiotem skrupulatnych dochodzeń.

## Solec Kujawski stolicą obozów letnich

Prześlicznie położony nad Wisłą Solec Kujawski tętni, jak zazwyczaj, i tego roku gwarem i życiem obozowych zuchów.

I tak: odbył się już dziesięciodniowy kurs P.W. dla **nauczycieli szkół powszechnych** w liczbie około 100 osób. Miasto oprócz zakwaterowania kursantów, wyżywienia za bardzo niską opłatą, dało wszystko co było możli-

wym, aby uprzyjemnić pobyt w Solcu nauczycielom, którzy zjechali się z całej Polski. Bezpośrednio potem odbył się kurs obrony przeciwlotniczej DOK. VIII przy współudziale 140 kursantów, pod przewodnictwem p. kapitana Lipińskiego z Torunia.

Ze względu na bardzo dobre warunki bytowania w Solcu Kujawskim, kurs ten odbywa się już od kilku lat. Miasto w tym celu zbudowało w przepięknym parku kuchnię, spiżarnię dla produktów, jadalnię, salę zabaw, scenę, korty tenisowe i boisko sportowe. Kursanci z żalem opuszczają tak miły i zdrowy zakątek obdarzony najlepszymi warunkami letniskowymi.

Nic też dziwnego, że **harcerze z Gimnazjum Klasycznego z Bydgoszczy** pod kierownictwem p. prof. Niziołkiewicza zrozumieli wybraли Solec Kujawski jako teren obozowania przygotowawczego do wielkiego obozu w Spale. Harcerze nadzwyczajnie miłe się czuli w tutejszej miejscowości, kierownictwo zaś w osobie prof. Niziołkiewicza, oświadczyło, że Solec Kujawski posiada wszystkie warunki ku temu, aby mógł być zareklamowany szerszemu społeczeństwu jako miejsce wycieczkowe i letniskowe. Za ich przykładem obozowało w Solcu Kujawskim **500 harcerów z całego Pomorza**, które również wybrały sobie Solec Kujawski jako odpowiedni teren dla koncentracji wszystkich drużyn pomorskich przed międzynarodowym zlotem w Spale.

Oprócz najrozmaitszych kursów, które do Solca zjeżdżają się, zaobserwować daje się olbrzymi napływ letników z różnych powiatów a nawet dzielnic Polski. Dla uprzyjemnienia letnikom w parku miejskim gra w każdą niedzielę orkiestra. Obywatele soleccy, dla których kursy te i obozy stanowią skromny, a jednak z prawdziwą tęsknotą oczekiwany corocznie zarobek przy zakupie prowiantów i najpotrzebniejszych utensyliów obozowych, wdzięczni są całemu sercem niezręcznym i ofiarnym zabiegom honorowego obywatela miasta Solca dyr. **Czaczk-Rucińskiego** i wiceburmistrza kpt. **Świętochowskiego**, którzy nie szcędząc czasu, wysiłków i ofiar pieniężnych, starają się u władz o powołanie do życia tych obozów na terenie Solca, zapewniając obozom miły pobyt i znakomite wyniki pracy.

## Zebrań Pomorskiego Związku Hodowców Konia szlach.

Z okazji VII regionalnego pomorskiego pokazu koni remontowych dnia 2 i 3 sierpnia r. odbędzie się w przeddzień tych imprez — więc w czwartek dnia 1 sierpnia r. o godz. 19-tej w Grudziądzu — Hotel „Królewski Dwór“ zebranie Pomorskiego Związku Hodowców Konia Szlach., na którym goście mile są widziani.

Po wygłoszeniu informacyjnego sprawozdania rocznego z czynności tej organizacji, poruszy p. Szczepski, naczelnik Wydziału Wytwórczości Zwierz. Pom. Izby Rolniczej i kierownik fachowy tego Związku w dodatkowym referacie kwestję związaną z nową ustawą o nadzorze państwowym nad hodowlą koni, a mianowicie kwestję licencji ogierów, ustalenia i rejonizacji hodowli koni, ksiąg stadnych itp. W zebraniu wezmą udział przedstawiciele władz wojskowych cywilnych i instytucyj, działających na polu hodowli koni.

Pokaz koni remontowych dnia 2 i 3 sierpnia, na którym przedstawi się 170 koni połączony z premjowaniem koni, zakupem koni przez Komisję Remontową, pokazem koni wojskowych, zakupionych w ub. roku i zakupem ogierów.

## Wypadek samochodowy w Redzie

We wtorek około godz. 15 na szosie w pobliżu dworca kolejowego w Redzie, samochód gdański prowadzony przez Marię Eckolt z Gdańska wpadł na przydrożne drzewo.

Marja Eckolt doznała złamania prawej nogi, współpasażerowie Wilhelm i Elfrida Pastewscy doznali lżejszych obrażeń. Mąż Marji Eckolt wyszedł bez szwanku. Wina wypadku ponosi prowadząca samochód M. E., która przed katastrofą jechała nie przez pisowo najjeżdżającą na rowerzystę, M. E. obejrzała się za rowerzystą i zgubiwszy równowagę wjechała całym pędem na drzewo. Najechany rowerzysta wyszedł bez szwanku.

## Eliminacje do wioślarskich mistrzostw Europy w Bydgoszczy

Tegoroczne wszechpolskie regaty o mistrzostwo Polski w dniach 3 i 4 sierpnia w Bydgoszczy zawierają równocześnie biegi eliminacyjne polskich osad do międzynarodowych regat w Berlinie o mistrzostwo Europy, które odbędą się na torze regatowym w Grünau, w czasie od 15 do 18 sierpnia. — Regaty w Bydgoszczy zapowiadają się zatem nadzwyczaj ciekawie.

## Zawody konne w Gdyni

Staraniem Pomorskiego Tow. Zachęty do Hodowli Koni, w dniach od 1—4 sierpnia odbędą się w Stadnie Sportowym miasta Gdyni na Kamiennie Górze, ogólnopolskie zawody konne z udziałem jeźdźców gdańskich.

Jest to największa impreza sportowa Gdyni, która w roku bieżącym zapowiada się niezwykle interesująco.

Podczas zawodów szereg czołowych jeźdźców polskich oraz gdańskich zmierzy się w siedmiu konkurencjach.

## Z szybownictwa w Gdyni

Koło Szybowcowe w Gdyni podaje do wiadomości zainteresowanym, że przyjmuje zgłoszenia na nowy dwutygodniowy praktyczny kurs szybowcowy. Kurs rozpocznie się 29 lipca br. na lotnisku w Rumfii. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela sekretariat w środy i piątki od 17 do 19 godziny w lokalu L. O. P. P. ul. 10 Lutego, dom p. Orłowskiego 4 ptr.

## Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 25 lipca 1935 o godz. 7 rano:

W Krakowie (2,76) —1,40; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,17) 2,06; w Przemyslu (1,62) —0,70; w Zawichoście (1,25) 1,30; w Warszawie (1,15) 1,20; w Wyszakowie (Bug) (0,36) 0,33; w Pułtusku (Narew) (0,66) 0,69; w Ploczku (0,84) 0,87; w Toruniu (0,73) 0,73; w Fordonie (0,72) 0,78; w Chełmnie (0,44) 0,53; w Grudziądzu (0,65) 0,73; w Korzeniewie (0,83) 0,91; w Pielku (—0,70) —0,00; w Tczewie (—0,15) —0,00; w Einlage (2,44) 2,52; w Schiwenhorst (2,68) 2,78.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 24 lipca +14,6 st. C., a w dniu 25 lipca +15,4 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 24 lipca o godz. 7 rano + st. C., a w dniu 25 lipca o tej samej godzinie +17 st. C. Kierunek wiatru: północno-zachodni. Pogoda.

Oczywiście że to wszystko jest nieprawda, szczególnie z tymi Żydami, już choćby ze względu na nieprawdopodobny stosunek płci. Jest to zwyczajna złośliwość wspomnianego literata, nic więcej.

— Nazwiska owych dwu fotogenicznych Anonimów? Odiosa sunt. Przyjeżdżcie, poznacie ich osobiście. I inne jeszcze męskie i żeńskie znakomitości.

Więc na sierpień — właśnie do Juraty! **HURAGAN.**

Dzień

w Bydgoszczy

Piątek  
26  
lipca

### PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 26 lipca

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu zmiennym. We wschodnich dzielnicach w dalszym ciągu przelotne deszcze ze skłonnością do burz. Dość ciepło. Umiarkowane chwila porywiste wiatry z kierunków północnych.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 28 bm. włącznie pełnia: Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 14-67. Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 32-05 i Apteka St. romiejska, ul. Długa 39, tel. 33-00.

— **Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Józefa Kidonia.

### REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Tajemnica ekspresu nr. 6”.  
APOLLO: „Księżniczka przez 30 dni” i nadal program.  
BAJKA: „Przeor Kordecki” i komedia „Król to ja”.  
BAŁTYK: „Pod szubienicą”.  
KRISTAL: „Jej Wysokość Pracznia”.  
MARYSIENKA: „Niedokończona symfonia”.  
REWJA: „Wszyscy ludzie są wrogami”.

## Informator

dla przyjeżdżających  
do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

**TORUŃ—WARSZAWA:** 2,42, 6,50, 8,05, 9,58, 14,05, 15,35, 17,56, 18,26, 21,26 (tranzytowy), 23,15.

**TCZEW—GDANSK—GDYNIA:** 0,30 (do Laskowic), 3,50, 5,20 (do Laskowic), 7,54, 12,33, 13,13 (do Laskowic), 17,15, 19,45, 20,00.

**KOŚCIERZYNA—GDYNIA:** 8,01, 15,20, do Rynkowa: 16,10, 20,30, od 19/V—1/X.

**NAKŁO—PIŁA:** 0,02, 6,15, 10,41, 14,45, 19,49.

**UNISŁAW—BRODNICA:** 4,46, 8,11, 13,45, 16,20, 21,45.

**INOWROCLAW — POZNAŃ:** 0,46, 3,51, 6,33, 9,25, 14,01, 18,32, 22,18, 23,00.

**WĄGROWIEC—POZNAŃ:** 5,05, 10,40, 13,30, 18,35.

**INOWROCLAW — KARSZNICE — HERBY NOWE:** 0,46, 14,01.

### Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

### Z miasta

— **Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 109 w Bydgoszczy** (powiaty: miejski bydgoski, bydgoski, wyrzycki i chodzieski) urzęduje w gmachu Sądu Okręgowego w Bydgoszczy przy ul. Wały Jagiellońskie Nr. 4 (pok. Nr. 28-29) telef. r. 18-29 i Nr. 349.

— **Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.** Schadzka koleżeńską odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. na przystani B. T. W.

— **W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy** — Oddział Porządku Publicznego złożono następujące znalezione przedmioty: zegarek męski, walizkę z zawartością, marynarkę, tekę z zawartością oraz rower męski — Prawo własności należy zgłosić w wymienionym urzędzie ul. Grodzka 25 pokój 19.

— **Na budowę pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego** wpłynęły w dalszym ciągu ofiary od pp. Z. Ciupka (z koncertu w Ogrodzie Teatralnym) 363,06 zł, urzędników Wydziału Powiatowego — 41 zł; dyrektora i uczniów franc. kursów rządowych — 35 zł; dyrektora i uczniów ang. kurs. w gimn. Kopernika — 25 zł; Oddziału Zw. Strzeleckiego Osowa Góra — 6 zł; Oddziału Z. S. Glinki — 3 zł; Oddz. Z. S. Nowydwór — 3 zł; Oddz. Z. S. Koronowo — 3 zł; urzędników Sądu Grodzkiego i Prokuratury — 41,80 zł; Edwarda Kozłowskiego — 5 zł. Poprzednio wpłynęło — 3.872,08 zł. Razem — 4.397,94 zł. Ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapła”. — Za Prezydium Komitetu: (—) L. Barciszewski, prezydent miasta.

— **K. S. „Leo”.** Uroczyste rozdanie nagród zwycięskim drużynom za turniej brykietowy piłki nożnej odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 19 w świetlicy klubowej przy ul. Gdańskiej 109, na które biorące udział w turnieju uprzejmie się zaprasza.

— **Tow. Śpiewu „Lira”.** Dnia 26 bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej zebranie jubileuszowe. O liczny udział i punktualne przybycie gości i członków uprasza się.

### Najechanie samochodem

Dnia 24 bm. na końcowym przystanku tramwajowym samochód osobowy PM 50.291 najechał **34-letniego Antoniego Grochowskiego**, zam. przy ul. Nakielskiej 104. Wskutek wypadku nieszczęśliwy doznał **zgniecenia klatki piersiowej**, oraz okaleczenia ręki.

Kierowca samochodu, który mijając nieostrożnie stojący na ostatnim przystanku

Kalendarzyk rzym.-Kat.  
Piątek: Anny — Sobota: Natalii

tramwaj spowodował z własnej winy wypadek — pozostawił ofiarę przejechania na jezdni i odjechał nie troszcząc się o Grochowskiego. Przypadkowi świadkowie wypadku zdążyli jednak zapamiętać numer rejestracyjny auta, to też nie posiadający cywilnej odwagi szofer nie ujdzie bezkarnie.

## Podział miasta na obwody głosowania Gdzie i kto ma głosować?

W dalszym ciągu podajemy przynależność ulic do obwodów głosowania od obwodu 13 do 24, oraz adresy biur Obwodowych Komisji Wyborczych i lokali wyborczych poszczególnych obwodów:

**Obwód głosowania nr. 13** obejmuje następujące ulice: Chrobrego, Kwiatowa, Mazowiecka, Wileńska.

Biuro Obwodowej Komisji Wyborczej i lokal wyborczy: Szkoła Powszechna

## W sobotę wieczorem nastąpi automatyzacja telefonów bydgoskich

Długotrwałe i kosztowne prace poprzedzające automatyzację telefonów bydgoskich zostały już ukończone i obecnie po szeregu próbach Zarząd Telefonów P. A. S. T. zgodnie ze swoją zapowiedzią przystępuje do przełączenia aparatów do sieci centrali automatycznej. U wszystkich abonentów zostały wymienione stare aparaty na telefony automatyczne, tak, iż wszyscy korzystać będą mogli z nowego udogodnienia, o które już dawno upominało się życie Bydgoszczy, jako 120-tysięcznego miasta. Z dniem 1 września obowiązywać zacznie również nowa ta-

ryfa opłat — dla wszystkich kategorii przedsiębiorstw jednolita.

Przełączenie aparatów do sieci centrali automatycznej nastąpi w **nadchodzącą sobotę, dnia 27 bm. w godzinach wieczornych**. Od tego terminu należy posługiwać się wyłącznie automatami, przyczem we własnym interesie już teraz należy zapoznać się ze sposobem łączenia, nauczyć się rozpoznawać sygnały i... zaglądać do książki telefonicznej. Zwracamy również uwagę na dzisiejsze ogłoszenia P. A. S. T. i zawarte w niem informacje.

## Najczęstsze przyczyny zgonów w Bydgoszczy

gruźlica i choroby płucne, choroby serca i rak

Zestawienie statystyczne oddziału statystycznego m. Bydgoszczy w szczegółowy sposób wykazuje najczęstsze przyczyny zgonów mieszkańców naszego miasta. Rubryka ta obejmuje ogółem **85 przyczyn zgonów**, na które składają się wszystkie spotykane choroby, nieszczęśliwe wypadki i zgony normalne. Głębsze wejście w kolumny cyfr tego zestawienia może doprowadzić bystrego obserwatora do ciekawych wniosków na temat śmiertelności w grodzie nadbrzańskim.

Zestawienie obejmuje zgony zanotowane w roku 1934. **Ogółem zmarło w tym czasie 1.522 osoby, w tem 782 mężczyzn i 740 kobiet.** Największą śmiertelność wykazują — jak wszędzie zresztą — dzieci w wieku niemowlęcym, tj. do pierwszego roku życia (zmarło 196 chłopców i 159 dziewcząt), najmniejszą młodzież w wieku lat od 10—15 (zmarło 11 chłopców i 10 dziewcząt).

Jeśli chodzi o przyczyny zgonów, to w r. 1934 zanotowano: 217 wypadków **gruźlicy płuc**, 193 wskutek **choroby mięśnia sercowego**, 137 osób zmarło śmiertelnie najbardziej na-

turalną wskutek **starczości**, 107 osób wskutek **zapalenia płuc** (co razem z gruźlicą płuc stanowi najczęstszą przyczynę zgonów), 105 osób **na raka** (i inne nowotwory złośliwe). Najczęstszą przyczyną śmierci dzieci jest **wątpliwość wrodzona**, wyrażająca się cyfrą 92 na 349 dzieci poniżej jednego roku życia i 2 powyżej tej normy do lat 5.

Z innych bardziej charakterystycznych przyczyn śmiertelności wyliczyć należy: **nieszczęśliwe wypadki** (37 zgonów), **samobójstwa** (17), **zabójstwa** (10), **zakażenia połogowe** (12), **zapalenia wyrostka robaczkowego** (6), **grype** (4 wypadki śmiertelne).

Zestawienie statystyczne przewiduje również kilka ciekawych, jednak z innych już względów rubryk, jak np. „Uraz na wojnie, (w tem egzekucja osób cyw. przez armię wojującą)” na skutek czego w r. 1934 postradano w Bydgoszczy życie „2 mężczyzn, oraz rubrykę p. t. „Przyczyny nie wymienione lub źle oznaczone”, obok której stoi zadziwiająco wielka cyfra źle oznaczonych przyczyn w ilości 32.

## Międzynarodowe zapasy w Resursie Kupieckiej

5-ty dzień międzynarodowego turnieju zapasniczego w ogrodzie Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy, miał przebieg niezwykle ciekawy.

Największe zainteresowanie budziła walka wielkoluda **Grabowskiego** z doskonałym technicznie **Kaiserem**. Walka miała dramatyczny przebieg i trwała 31 minut. — Kaiser rozwinął cały zasób swej błyskotliwej techniki, przeciwstawiając się sile — Grabowskiego. Gdy w 26 minucie Grabowski schwył swego przeciwnika w swój miążdzący nelson, jasnym było, że chwile jego są już policzone. W 31 minucie Kaiser wyczerpany i obezwładniony, poddał się. — Zwycięstwo Polaka powitano entuzjastycznie.

Spotkanie **Miazia** z murzynem **Thomsonem** stało na wysokim poziomie sportowym i w ciągu trzech rund rezultatu nie dało.

Brutalny Niemiec **Staegemann** w 8 min. z taką siłą rzucił wilnianina **Brycha** na łopatki, iż ten ostatni padając na głowę stracił przytomność. Na widowni wybuchła awantura. Sędziowie porażkę anulowali.

Z wielką zaciekłością zmagał się Niemiec **Schikat** z Włochem **Trawaglinim**. Publiczność ani się spostrzegła jak przeszły 3 rundy i walka została przerwana jako nierozstrzygnięta.

Zwyy humor na widowni budziła walka Rosjanina **Zeisiga** z „baryką” — **Nowakiem** Obaj, ku zadowoleniu galerji, nie szczędzili sobie potężnych szturchańców. Zwyciężył w 11 min. silniejszy i brutalniejszy Zeisig, co galerja powitała gwizdem radosnym i potwierdzającym.

W sobotę odbędzie się po raz pierwszy w Bydgoszczy konkurs piękności budowy ciała atletów.

## Ognisko marynarza polskiego w Holandji



Posel R. P. w Holandji p. Babiński dokonał uroczystego otwarcia nowego Ogniska Marynarza Polskiego w Scheweningen. — Na zdjęciu poseł Babiński opuszczający ognisko.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Tabor Miejski, ul. Pomorska 16.

**Obwód głosowania nr. 16:** ul. Lipowa, Marcinkowskiego, Nad Portem, Petersona, Sienkiewicza.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Sala gimnastyczna Liceum Żeńsk. im. Dregerówny, ul. Petersona nr. 1.

**Obwód głosowania nr. 17:** ul. Dr. Emilia Warmińskiego, Dworcowa, Gamma.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Staszica, ul. Dworcowa 82, wejście z prawej strony.

**Obwód głosowania nr. 18:** ul. Król. Jadwigi, Langiewicza, Łokietka, Naruszwicza, Rejtana, Sobieskiego.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Staszica, ulica Dworcowa 82, wejście z lewej strony.

**Obwód głosowania nr. 19:** ul. Długosza, Garbary, Jackowskiego, Siemiradzkiego.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Restauracja p. Majerowiczowej, ul. Artura Grottera 1.

**Obwód głosowania nr. 20:** ul. Graniczna, Jasna, Plac Petersona, Śląska, Wrocławska.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Restauracja przy ul. Wrocławskiej 7 (Kleinert).

**Obwód głosowania nr. 21:** ul. Chelmińska, Grunwaldzka od nr. 1 do 83 i od nr. 2 do 78, Kanałowa, Nad Kanałem.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Mickiewicza, ul. Nowogrodzka 5, wejście z lewej strony.

**Obwód głosowania nr. 22:** ul. Czarna Droga, Grunwaldzka od nr. 85 do 161 i od nr. 80 do 118, Młyńska, Nadrzeczna, Nowogrodzka, Stara Szkolna, Ścieżka.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Mickiewicza, ul. Nowogrodzka 5, wejście z prawej strony.

**Obwód głosowania nr. 23:** ul. Barska, Błotna, Byszewska, Chmurna, Czerska, Głucha, Jednostronna, Kąpielowa, Kolejarska, Koronowska, Krzemieniecka, Ludwikowo, Niecała, Obozowa, Okrężna, Olsztyńska, Piaski, Półwiejska, Saperów, Siedlecka, Smukalska, Starogardzka, Szamorzewskiego, Średnia, Zakątek, Zamknięta, Żnińska oraz 5 nowotworzących się ulic.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Restauracja p. Orzykowskiego, Jachcie, ul. Saperów nr. 75.

**Obwód głosowania nr. 24:** ul. Bronikowskiego, Chojnicka, Elbląska, Flisacka, Grunwaldzka od nr. 163 do 225 i od nr. 120 do 206, Kraszewskiego, Lanowa, Łącznik, Łąkowa, Mińska, Okopowa, Przejazd, Przemyska, Wiejska, Wyrzycka, Zielona.

Biuro O. K. W. i lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Konarskiego, ul. Grunwaldzka nr. 132.

## Pierwszy weekend bydgoskich kajakowców

Sekcja wodno-turystyczna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Bydgoszczy organizuje w nadchodzącą sobotę i niedzielę wspaniałą wycieczkę dla naszych kajakowców. Będzie nią pierwszy weekend i uroczysty **spływ Brdą z Koronowa do Bydgoszczy**. Kajakowicze udają się do Koronowa w sobotę o godz. 16 kolejką powiatową (transport kajaków do kolejkki — „Geniec Inwalida”), w Koronowie przenocują pod namiotami, w ciągu niedzieli zaś spłyną Brdą do Bydgoszczy. Wycieczka ta jest dostępna dla wszystkich kajakowców

# Z całego kraju

## ZBRODNIARZ ZAMORDOWAŁ MLYNARZA I JEGO ŻONĘ.

W Dachowie pod Kórnikiem przed dwoma laty kupił miejscowy wiatrak 31-letni Franciszek Dworczak. Wraz z żoną 35-letnią Stanisławą zamieszkał w prowizorycznym domu koło wiatraku, który miał być później zamieniony w chlew, a sami chcieli przenieść się do domu mieszkalnego, który Dworczak miał zamiar w krótkim czasie wybudować.

Kiedy we wtorek rano jeden z okolicznych gospodarzy Meier przywiózł do wiatraku zboże do przemiału, zdziwił się, że nikogo nie ma jeszcze przy pracy. Zapukał więc do tymczasowego mieszkania, ale nikt nie odpowiedział. Tknięty złym przeczuciem, pchnął drzwi... i tu ujrzał grozę budzący obraz.

Na posłaniach leżały zastygłe, zbroczone krwią ciała Dworczaków. Na alarm wieśniaka zbiegli się sąsiedzi, tłumnie oblagając zabudowania młynarza.

Na miejsce zbrodni przybył natychmiast komendant posterunku P. P. w Kórniku. Z Poznania przyjechała komisja sądowo-lekarska i naczelnik urzędu śledczego. Z Ostrowa sprowadzono psa policyjnego „Maksyma”.

Dotyychczasowe śledztwo wykazało, że na Dworczakach, którzy uchozili w okolicy za bardzo zamożnych, popełniono mord rabunkowy.

## TRAGICZNE SAMOBÓJSTWO ZAKOCHANEGO.

Wies Romanów pod Łodzią pozostaje pod wrażeniem wstrząsającego samobójstwa syna miejscowego kolonisty, Edwarda Kuropatwy. Chłopiec zakochał się w córce sąsiadów, Matyldzie Kawicher. Dziewczyna nie okazywała mu wzajemności. Doprowadzony tem do rozpacz Kuropatwa powiesił się wczoraj w nocy przed oknem jej sypialni. W kieszeni samobójcy znaleziono kartkę tej treści: „Powiesiłem się przed oknem ukochanej, aby nigdy w życiu nie zaznała spokoju”.

## POWITANIE ZBIEGLEJ ŻONY.

W Mogilnie przed tygodniem wywołała wielkie wrażenie romantyczna ucieczka podeszłej już wiekiem pary: 52-letniego Matysty i 43-letniej Heleny Kierszowej, mężatki i matki trojga dzieci. Oboje za pieniądze spóźnionych sentymentów wyjechali w niewiadomym kierunku.

Gdy romans szybko przeminął, Kierszowa napisała list do swego męża, w którym donosi, że zaszła w tym wypadku „pomyłka” i wobec tego wkrótce wróci. Po tem zawiadomieniu mąż wyjechał naprzeciwko żony na stację kolejową.

Tymczasem w Mogilnie, gdzie ucieczka statecznej, zdawałoby się, niewiasty wywołała olbrzymią sensację, ludność dowiedziała się o powrocie leciwej trzpiotki i tłumy podążyły na dworzec kolejowy, ażeby ją powitać. Zakochaną parę przyjęto śmiechem i złośliwymi docinkami, a pochód do miasta odbył się w ten sposób, że romantyczny zbiegowie musieli iść przodem, za nimi podążał mąż Kierszowej... z długim kijem w ręku, dalej zaś szedł tłum gawiedzi ulicznej, udając pochód weselny.

## UDUSIŁA MĘŻA W KILKA MIESIĘCY PO ŚLUBIE.

Na polach opodal wioski Opatowice pod Radziejowem Kujawskim znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, który — jak wskazywały ślady — został zaduszony.

W zwłokach rozpoznano rolnika z tejże wsi, 35-letniego Józefa Wasielewskiego.

Wszczęte dochodzenia dały rewelacyjny wynik. Stwierdzono, że Wasielewski padł ofiarą swej niewiernej żony, 20-letniej Marjanny, oraz jej przyjaciela Teofila Marjankiewicza, którzy wspólnie dokonali na niebezpiecznym ohydnej zbrodni.

Bestjałko zamordowany Wasielewski, będąc wdowcem i ojcem trojga dzieci, zaledwie przed kilku miesiącami poślubił Marjanę, która prawdopodobnie już wówczas nosiła się z zamiarem „usunięcia” męża celem zawiadnięcia jego mieniem.

Wasielewską i Marjankiewicza aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

## CMENTARZYSKO PRZEDHISTORYCZNYCH ZWIERZĄT.

Pod Chęcinami w Kieleckiem, na górze Jaźwicy, dokonano niesłychanie ważnego odkrycia paleontologicznego.

W namulisku, położonym mniej więcej o 8—10 m od szczytu góry, natrafiono na istne cmentarzysko przedhistorycznych zwierząt, złożone ze szczątków niedźwiedzia jaskiniowego, kości gryzoni, drapieńców, jeleniowatych i ptaków. Ponadto znaleziono odłamki węgla drzewnego, prymitywne narzędzia, krzemienie i wreszcie łupane kości, świadczące o egzystencji człowieka.

Zdaniem uczonych, namulisko pochodzi z okresu polodowcowego, względnie jaskiniowego.

Wykopalskami zainteresował się Państwowy Instytut Geologiczny, który przeprowadza badania, pozwalające rozstrzygnąć doniosłe, ze względów chronologicznych, zagadnienie obecności człowieka w Kieleckiem, na którego ślady wskazywałyby resztki węgla drzewnego i narzędzia krzemienne.

## DZIWAČNY TESTAMENT KŃSIEGOSZKI RZEŹNIKI.

Od kilku dni zwraca uwagę mieszkańców Bielska wierzchowice, pokryty czarnym czapakiem, którego prowadzi dwóch chłopców ulicami miasta. W pierwszym dniu tej dziwacznej wędrowki niesiono przed wierzchowcem wieniec.

Wędrowki te odbywają się na skutek testamentu, który zostawił zmarły przed kilku dniami restaurator Hugo Findeis, który był rzeźnikiem końskim i dorobił się znacznego majątku. W testamencie s. p. Findeis polecił, by tylko żona uczestniczyła w jego pogrzebie, natomiast córce swej zabronił pójść na cmentarz. W testamencie postanowił również, by na grób jego przeprowadzono mu codziennie jego ulubionego konia, którego posiadał jeszcze jako wachmistrz 3 pułku dragonów niemieckich. Dziwaczne rozporządzenie restauratora spadkobiercy starannie wykonują.

## 682.132 robotników pracuje na robotach drogowych i wodno-komunikacyjnych

Stan zatrudnienia w dniu 1 lipca 1935 r. wynosił 682.132 robotników w tem z tytułu świadczeń 423.347, opłacanych gotówką i zbożem (mąką) 258.785 robotników.

Z ostatniej ilości było zatrudnionych na drogach państwowych 112.763, samorządowych 134.868 i wodno-komunikacyjnych 11.154 robotników.

## Obniżka taryfy na przewóz psów

Ku ogólnej uciechy, Ministerstwo Komunikacji obniżyło znacznie taryfy na przewóz psów, gdyż zamiast dotychczasowej opłaty wynoszącej połowę biletu normalnego, będzie pobierana opłata taka jak za 20 kg. bagażu, tj. od 60 do 70 proc. taniej niż dotychczas. Tem samym upada też szczególna zniżka przynajmniej dla psów myśliwskich w okresie łowieckim, na mocy której za psy takie pobierano tyle, ile za 30 kg. bagażu.

Przewóz psów z Warszawy do Łodzi będzie obecnie kosztował około 1,30 zł, do Gdyni około 3,50 zł, do Krakowa około 2,80 zł, do Zakopanego około 4,20.

## Stan wód na rzekach w lipcu 1935 r.

W roku bieżącym wyjątkowo wcześniej zeszyły śniegi z Tatr, pozatem w drugiej połowie czerwca nie było większych długotrwałych deszczów. Warunki te spowodowały, że z początkiem lipca na wszystkich rzekach kraju utrzymały się stany niskie.

Dnia 3 lipca gwałtowne krótkotrwałe opady pochodzenia burzowego dochodzące miejscami do 60 mm. objęły Tatry i Małopolską wschodnią wskutek czego wytworzyły się nieznaczne wezbrania na Dunajcu, Wisłocie i Sanie przekraczające nieco stany średnie (na Wisłocie stany te utrzymały się jedynie do Zawichostu).

W następnych dniach lipca padały wprawdzie codziennie deszcze jednak nieznaczne, obejmujące coraz inną część kraju, wskutek czego poziomy wód w dalszym ciągu powoli opadały. W początku drugiej dekady lipca, nieco większe deszcze spadały w Karpatach, przeważnie na wschodzie powo-

dując przybór wody w dorzeczu Prutu, Dniestru i Sanu; jednak kulminacje tych wezbrań nie przekroczyły stanów średnich.

W drugiej połowie miesiąca obfite deszcze padały w północnej i wschodniej części kraju, na terenach płaskich, oraz w środkowych i dolnych biegach rzek. Z deszczów tych największe notowano dnia 15. 7. Grodno 37 mm, Orany 22 mm, 18. 7. — Grodno 32 mm, 19. 7. w Warszawie opad przekroczył 30 mm, 21. 7. nawalny deszcz objął teren od Warszawy do Wilna przekraczając 50 mm.

Przybór wody na Wiśle wynosił po kilka centymetrów dziennie, podobnie na Bugu i Narwi; to samo w dorzeczu Prypeci, nieco więcej na Niemnie i Dźwinie. Dotychczasowe opady poprawiły warunki żeglugi i zasilają znacznie wody gruntowe nie powodując narazie nigdzie wystąpienia rzek z brzegów.

## Sytuacja na rynku śledziowym (śledzie solone)

Wobec małych zapasów, wszystkie „matjaszki szkockie” zostały już wysprzedane w Gdyni. Korzystając z tego importerzy śledzi w Gdańsku podnieśli natychmiast ceny, śledząc: za medium 90 zł, za selected 100 zł i za large 110 zł. (ocłone franco wagon).

Do Gdańska nadszedł pierwszy statek ze zwykłymi śledziami szkockimi, w ilości około dwu tysięcy beczek. Śledzie te są bardziej wytrzymałe od „matjaszów szkockich”, mogą być przechowywane bez chłodni i dlatego cieszą się dużym powodzeniem. W dniu przybycia tego pierwszego statku ładowano w Gdańsku czterdzieści wagonów śledzi szkockich zwykłych, do Polski (tj. czwartek 18 bm.). Cena za te śledzie, ocłone, franco wagon Gdańsk, wynosiła: 69 zł za matysy I trade, i 63 zł za crown-matysy, za jedną dużą beczkę. Przy okazji transakcji ożywo-nych śledziami szkockimi, sprzedano w Gdańsku pewną ilość starych jarmuckich zaskładowanych w gdańskich chłodniach, otrzymując za 1/1 beczkę śledzi starych jarmuckich około 60 zł., za ocłone, franco wagon Gdańsk.

Do Gdyni pierwszy statek z Anglii, ze śledziami szkockimi zwykłymi, nadejdzie w bieżącym tygodniu. Statek DWARSEE przywiezie około trzech tysięcy beczek dla gdańskich importerów śledzi.

## Giełdy

### BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 25 lipca 1935 r.

Zyto 10,50—11,00; pszenica stand. 14,00—14,50; jęczmień: jednolity 13,50—14,00; zbiorowy 12,75—13,50; zimowy 13,50—14,00; owies 13,50 do 14,00; mąka żytnia: gat. IA 0—55 proc. wł. w. 19,50—20,00; gat. IB 0—55 proc. wł. w. 18,25—18,50; gat. II 55—75 proc. wł. w. 14,00—14,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 15,00—15,50; polednia p. m. 70 proc. wł. w. 12,00—12,50; mąka pszena: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 26,00—28,00; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 24,25—25,25; gat. IC 0—35 proc. wł. w. 23,50—24,50; gat. ID 0—90 proc. wł. w. 22,50—23,50; gat. IE 0—85 proc. wł. w. 21,50—22,50; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 19,75—20,75; gat. IIB 20—85 proc. wł. w. 19,25—20,25; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 18,00—19,00; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 18,75—19,25; gat. IIIA 65—70 proc. wł. w. 19,00 do 14,00; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 11,75—12,25; razowa 0—95 proc. wł. w. 16,25—16,75; otręby żytnie wym. stan. 60 t. 7,50—8,25; pszenne miakie st. 8,50—9,25; pszenne średnie stan. 8,00—8,50; pszenne grube 8,25—9,00; otręby jęczmienne 8,00—8,75; groch: Wiktorja 24,00—26,00; Folgera 20—22; tulin: nieblekty 11,50—12,50; zółty 12,25—13,25; ziemniaki: jadalne pomorskie 4,75—5; jadalne nadnoteckie 3—3,75; płatki ziemniaczane 11,25—11,75; makuch: lniany 18—18,50; rzepakowy 18—18,50; kokosowy 15—18; wyłoki suszone 8—8,5; stoma żytnia luzem 3—3,50; przysowana 8,25—8,75; stoma nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 19—19,50.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Uwaga: do 31 lipca 1935 r. notowania we wszystkie soboty są zawieszane z powodu ferij letnich.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 25 lipca 1935 r.

Otręby żytnie 8—8,50.

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 25 lipca 1935 r.

Dewizy

Belgia 89,50, 89,73, 89,27; Berlin 212,10, 213,10, 211,10; Holandia 356,75, 357,63, 355,85; Londyn 24,35, 24,38, 24,12; Nowy Jork 5,293<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 5,292<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 5,285<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Nowy Jork telegr. 5,293<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 5,293<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 5,285<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Paryż 34,95, 35,07, 34,89; Praga 21,92, 21,97, 21,87; Sztokholm 135,30, 135,95, 134,65; Szwajcaria 172,70, 173,18, 172,27; Hiszpania 72,54, 72,80, 72,18.

Tendencja: niejednolita.

Akcje

Bank Polski 91—91,50; Warsz. T. Fabr. Cukru 33,25—33,50—33,25; Haberbusch 36.

Tendencja: niejednolita.

Papiery wartościowe

3 proc. poz. budowlana 42,75—43; 5 proc. poz. konwersyjna 63,25; 5 proc. poz. dolarowa 52,75—53; 4 proc. poz. premi. dol. 52,35—53,15; 7 proc. poz. stabiliz. 65,63—66,00; 7 proc. l. z. T. Kr. Przem. Pol. 82; 4 proc. l. z. ziemskie 45; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. l. z. ziemskie 48,00; 5 proc. l. z. m. Warszawy stare 69,75—70,25; nowe 58,83—59,38—59,83; 5 proc. l. z. Łódź nowe 52,50.

Tendencja: dla pożyczek mocniejsza, dla listów niejednolita.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

## Król Stanisław Leszczyński

53) Powieść historyczna

— Proszę nie zapominać o tem — przerwał Thorncliff — że szczęście, a może i życie tej drogiej pani zależą wyłącznie od odwagi i zimnej krwi pańki.

Kasia wyprostowała się z wysiłkiem.

— Nie obawiajcie się, panowie — rzekła. — Jestem zdecydowana na wszystko!

Wicehrabia nachylił się do ucha sir Reginalda:

— Może byłoby pożądaną zbadać, gdzie w tej chwili znajduje się hrabina Łazowska?

— Skoro nie goniła dziewczyny, nie ma jej tutaj — odrzekł baronet z flegmą — a dla nas to tylko jest ważne. Zbliży się, drogie dziecko — zwrócił się teraz do Kasi z wielką słodyczą w głosie. — Widzę, że jesteś gotowa do działania.

Tak! — odrzekła z mocą młoda Polka.

— Słyszałaś z pewnością o niepokojach, wywołanych przez ekscentryczne wyczyny sekty konwulsjonistów?

Kasia zrobiła wielkie oczy.

— Pan ma zapewne na myśli czcicieli diakona Parisa?

— Właśnie! Istnieje w Paryżu jedno miejsce, gdzie ta sekta wyprawia piękne harce: jest to mianowicie cmentarz świętego Medarda, gdzie jest pogrzebany ich święty.

— Nie, rozumiem, co... — wyszeptala Kasia, która gorączkowo śledziła ruchy warg sir Reginalda.

— Proszę o chwilę cierpliwości. Sceny te, które ostatnio powtarzają się zbyt często, doprowadzają władze do wściekłości. Oblawa policyjna jest nieunikniona przy następnych zebraniach. Wywiąże się z pewnością walka, nie ojedynie się bez strażów. Wiele osób zginie na miejscu... I nawet, gdyby rany nie pochodziły od policji, nikt się tem nie wzruszy i nie pomyśli o żadnym śledztwie.

Zmarszczka, znamionująca wielkie zaniepokojenie, zarysowała się na czole dziewczyny.

— Jeśli dobrze zrozumiałam, mam przyprowadzić pannę Marysję na jedno z tych zebrania. Czy już na następne?

Sir Reginald uczynił ruch potwierdzający.

— I Marysia należeć będzie do tych, które pozostaną na bruku?

— Tak. Ponieważ jednak obecność panny honorowej w stroju dworskim zwróciłaby niepotrzebnie uwagę, trzeba będzie przyprowadzić ją w ubiorze dziewczyny z ludu z przysłoniętą twarzą.

Kasia zamyśliła się głęboko.

— Jeszcze jedna ważna rzecz — ciągnął sir Reginald. — Pod żadnym pozorem nie należy dopuszczać panny Heleny de Carbonnelles do siostry... Domyśliłaby się z pewnością zasadzki i pokrzyżowałaby nam plany... nie mówiąc już o tem, że mogłaby zginąć zamiast tamtej — dodał w myśl baronet, przypomniał sobie bowiem na czas, że siostry są do siebie niezwykle podobne.

— A zresztą — dodał głośno — otrzymasz panienko wkrótce dokładne i szczegółowe instrukcje. Proszę teraz wrócić do pałacu. Hrabina mogłaby cię potrzebować. I proszę nadal zawiadamiać mnie o każdej okoliczności, dotyczącej naszych projektów.

## ROZDZIAŁ XXII

### Kobieta zmienna jest...

Od czasu rozmowy swojej z hrabią de Pléto, którego poznała w domu Orry'ego, Helena de Carbonnelles zmieniła się do niepoznania. Nie było już teraz mowy o żadnej wyszukanej kokieterii, o za-

dnych wyszukanych toaletach, ani nawet o królu, którego zachowanie owego wieczoru wydawało jej się nieco chłodne, a nawet mało uprzejme. Wszystkie jej myśli obracały się teraz dokoła Polki i olbrzymiej fortuny Zabłockich, której należało bronić przed zachłannością wrogów.

Stara hrabina de Carbonnelles, siedząc pomiędzy obiema wnuczkami w sali panien honorowych Jej Królewskiej Mości, kiwała głową z rezygnacją.

— Moje biedne dzieci, chyba przez was oszaleję!.. A sprawi to, Helenko, twój pociąg do wszystkiego, co wykracza poza ramy codziennego...

Pani de Carbonnelles zamilkła na chwilę, poczem rzuciła niespokojne spojrzenie na swoją drugą wnuczkę, która wydawała się zatopiona w głębokim marzeniu.

— ... i twoja zakłopotana mina, Marysju — dodała hrabina ze smutkiem. — Wydajesz mi się wcale nieobecna... Zresztą straciłaś nawet swój dawny zdrowy wygląd, jesteś blada, jakby niespokojna. A to wszystko od czasu...

— Od czasu przyjęcia u pana Orry'ego — przerwała żywo Helena, również zdziwiona zmianami, jakie spostrzegła u siostry.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Programy radiowe

Sobota, dnia 27 lipca 1935 r.

ROZGŁOSIŃIA WARSZAWSKA.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6,33 Po- bułka do gimnastyki. 6,36 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7,20 Dziennik poranny oraz pogad. sport-turyst. 8,20 Program na dz. bież. 8,25 Wskazówki praktyczne. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12,00 Hejnał z Wieży Marij. w Krakowie. 12,03 Wiadom. meteorolog. 12,05 Dziennik południowy. 12,15 W. A. Mozart: Symphonie concertante na skrzypce i altówkę w wyk. A. Sammons’a i L. Tertisa (płyty). 13,00 Chwilka dla ko- biet. 13,05 Muzyka operetkowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 1) R. Stolz: Pot- pourri z opt. „Gdy kwitną fiolety”. 2) R. Friml: Pot- pourri z opt. „Rose Marie”. 14,30 Najnowsze nagra- nia na płytach. 15,15 Płyty. 12,25 „Nasz handel mor- ski. 15,30 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko ze Lwowa. 16,00 „Skrzynka techniczna” — omówi red. W. Frenkiel. 16,15 Koncert solistów. Wyk.: J. Filling- er-Kullikowska (śpiew) i Stefan Herman (skrzypce). Przy fortepianie K. Lewicki. 1 a) Bach: Kreis- ler: Preludium, b) Dussek-Burmester: Stary taniec, c) Faganini-Friedman: Kaprys Nr. 9 (La chasse) — wyk. St. Herman. 2 a) J. Massenet: Aria z I aktu op. „Manon” (śl. Zielińskiego), b) J. Wertheim: 1) Są takie chwile (śl. Tetmajera), 2) Cóż warte siołce

(śl. Tetmajera) — odp. Flinger-Kullikowska, 3 a) Nick-Frenkiel: Melodia, b) Gardner: From the Ca- nebracke, c) Novacek: Perpetuum mobile — wyk. St. Herman, 4 a) Flotow: Aria Marty z op. „Marta”, b) F. Rybicki: 1) Czemuż ja cie kochać muszę (śl. W. Rapackiego), 2) Snuła się nieć (śl. Gillowej) — odp. Flinger-Kullikowska. 16,50 Codz. odinek pro- zy: „O żołnierzu błądawcu” — opowieść E. Gwi- zdza. 17,00 „Dla naszych letników i uzdrowisk”. Kon- cert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. J. Ozimif- skiego. W programie utwory Jana Straussa. 1) U- wertura do op. „Karnawał rzymski”, 2) Wale „Zy- cie artysty”, 3) Potpourri z op. „Noc w Wenecji”, 4) Wale „Gdzie cytryna dojrzewa”, 5) Potpourri z opt. „Baron cygański”, 6) Marsz egipski. 18,00 Por- adnik sport. 18,10 Minuta poezji: Wiersz Juliana Tu- wima. 18,15 „Cała Polska śpiewa”. Koncert Chóru Lechistów. 18,30 Przegląd wydawnictw” — przepr. Prof. Henryk Mościcki. 18,40 „Zycie kult. i artyst. stolicy. 18,45 Koncert z udz. Vasy Prihody — skrzyp- ce (płyty). 19,05 Program na dz. nast. 19,15 Koncert reklamowy. 19,30 Nsze pieśni z Poznania. 19,50 Po- gadanka aktualna. 20,00 „Przegląd wydawnictw rol- niczych” — wygłosi Wład. Sawicki. 20,10 „Dawna miłość nie rdzewieje” — wesela aud. muzyczna w oprac. T. Sygietyńskiego. 20,30 Recital śpiewaczy M. Windhelma. 1) R. di Capua: Aria z op. „La Zinga- ra” (Nina), 2) Trzy pieśni amerykańskie: a) Shoes on the Range, 3) Longas: Twoje oczy, 4) Śl. Nie- wiadomski: Trzej ptaszki. 20,45 Dziennik wie- szczorny. 20,55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej

Polski. 21,00 Audycja dla Polaków z zagranicy. pośw. Żołnierzyw Polskietmu (zorg. przez Nauk. In- stytut Wojsk.). 21,30 „Odgłosy wsi” — koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. J. Ozimifskiego. 1) J. Maklakiewicz: Dożynki, 2) M. Kondracki: Tańce kurpiowskie. 22,00 Wiad. sport. ogólne. 22,06 Wiad. sport. lokalne. 22,10 „Kukułka wileńska” z Wilna. 22,30 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 23,00— 23,05 Wiadom. meteorol. dla komun. lotn.

ROZGŁOSIŃIA TORUŃSKA.

6,30 Tr. z Warszawy. 8,20 Program na dz. bież. 8,25 Wskazówki praktyczne. 11,57 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12,03 Tr. z Warszawy. 14,30 Tr. z War- szawy. 15,30 Tr. ze Lwowa. 16,00 Tr. z Warszawy. 18,30 Życie kult. i nauki na Pomorzu. 18,35 Arje operowe w wyk. H. Juchrzakówny (so- pran). Przy fort. L. Kurpiusz-Stefanova. 19,04 Fron- tem do morza. 19,05 Progr. na dzień następnny. 19,15 Koncert reklamowy. 19,30 Tr. z Poznania i Warsza- wy. 20,00 „Zaklęty klasztor pod Wartemborgiem” z podaj. warmińskich. Pogad. regionalna — wygł. P. Sowa. 20,10 Tr. z Warszawy. 22,06 Wiad. sportowe z Pomorza. 22,10 Tr. z Wilna i Warszawy. 22,30 Tr. z Warszawy.

ZAGRANICA.

17,15 Anglia (Nat. Progr.) Muzyka taneczna. 18,00 Leningrad. „Carmen” — opera Bizeta. 18,05 Buda- peszt. Koncert ork. operowej. 18,15 Moskawa (Kom.)

Koncert solistów. 18,15 Strasburg. Recital śpiewa- czy. 18,20 M. Ostrawa. Muzyka salon. 18,20 Praga. Piosenki i tańce lud. 19,00 Anglia (Nat. Progr.). Koncert ork. wojskowej. 19,05 Monachium. Beztro- skie szczęście. słuchow. muz. 19,50 Praga. Pieśni hiszpańskie. 19,30 Bratysława. Słowackie pieśni ludo- we. 19,30 Ryga. Muzyka lotewska i hiszpańska. 19,35 Wiedeń. „Bal w Savoy’u”, operetka Abraham’a. 20,00 Kopenhaga. Wieczór wokalo-muzyczny. 20,05 Bu- kareszt. Wieczór tan. 20,10 Sztuttgart. „W królestwie lata”, wesoly wieczór. 20,10 Brno. Muzyka lekka. 20,10 Wrocław. Koncert wieczorny. 20,10 Berlin. „Ze świata operki”. 20,15 Budapeszt. „Gejsza” operetka Jonesa. 20,30 Paris P. T. T. Radjokabaret. 20,46 Rzym. „Giocondo e il suo re”, komedia muz. C. Ja- cchino. 20,45 Bruksela franc. „Prince Cheri”, operet- ka Renieu. 20,45 Radio Paris. „Mały księżek”, operet- ka Lecocqua. 21,05 Bratysława. „Operetki czeskie”. 21,30 Anglia (Nat. Progr.). Koncert radiorok. 22,00 Stockholm. Muzyka tan. 22,20 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22,30 Berlin. Wieczór muzyczny. 22,30 Strasburg. Muzyka taneczna. 22,30 Wrocław. Muzyka tan. 22,30 Lipsk. Muzyka tan. 22,30 Koenigs- wusterhausen. Nocna muzyka. 22,35 Wiedeń. Kon- cert ork. 22,45 Praga. Lekka muzyka wiedeńska. 22,50 Radio Paris. Muzyka tan. 28,00 Kopenhaga. Muzyka tan. 22,00 Koenigsbusst. „Prosimy do tańca”. 23,10 Budapeszt. Muzyka tan. 24,00 Sztuttgart. Kon- cert nocny. 24,00 Hamburg. Muzyka tan. 24,00 Wie- deń. Muzyka lekka.

TORUN Najkorzystniejsze!!! źródło zakupu kawy, her- baty, kakao, towarów ko- lonjalnych; konserw ryb- nych, oliwy na wagę. Araczewski, Chelmińska. 6636

Restauracja Kantorowicz Toruń, ul. Szeroka 18 Kuchnia pierwszorzędna warszawsko-franc. Znakomite napoje ceny konkurencyjne właśc. Teofil Chmurzyński Tel. 1858, Sprzedaż butelk. 6623 fmy Kantorowicz.

Wóz platforma używana, mała do 15 ctr. do sprzedania. J. Paczkowski, Toruń. Św. Duch’a 11-13. 6626

Płachty żniwne szpagat snopowiązałkowy, worki zbożowe poleca Antoni Bonk, Toruń, Stary Rynek 26. 6627

Skóry czarne blankowe, surow- cowe, przedce, okucia do reparacji półszorków poleca najtaniej Z. Balcerowicz, skład skór, Toruń, Żeglarska 21 6642

Niebywała sensacja wieczne ondulacje najnowszymi aparatami elek- trycznymi i parowymi wy- konuje tanio Zakład fryzjerski, Woelk, Toruń, ulica Żeglarska 26 6604

Osoba starsza, pięknie haftuje monogramy, całe wyprawy, wyjedzie chętnie na wieś do dworu. Łaskawe oferty: Filja „Dnia Pomorskiego” Toruń, Małe Garbary z pod „d 331” 6602

5-pokojowe mieszkanie ładne, słoneczne, kuchnia, przedpokój, gaz, elektryczność zaraz do wy- najęcia. Wiadomość Toruń, ul. Mostowa 28 6603

2 i 3 pokojowe mieszkanie do wynajęcia, Toruń, Matejki 28, m. 19. 6596

W. Górny dentysta Toruń, ul. Różana 5 obok Łuku Cezara przyjmuje od 9-tej — 19-tej. 6456

CYRK „ARENA” olbrzymi 4-ro masztowy Największe przedsiębiorstwo widowiskowe W POLSCE przybył do GDYNI tylko na 3 dni i rozbił swe nowe olbrzymie namioty ze zwierzycem na placu obok warzyw. rynku (wejście z ul. Abrahama) Otwarcie cyrku w piątek, 26 lipca br. o godz. 8.30 wiecz.

WSPANIAŁY PROGRAM: 20 światowych atrakcji: na czele fenomenalna tresura 3 słoni, niebywale wyczyn pod kopułą cyrku, 3 „Hustons” i 4 „Bennos” nagrodzony zespół artystów na wystawie w Chicago i wiele innych pierwszorzędnych atrakcji. 6635

Do sprzedania 6625 Numer akt: III. Km. 880/35. 6630 1) willa macierzysta w Oliwie przy Fürstliche Aussicht 7. Ilościżb mieszkalnych 6. 2) Parcela budowlana o powierzchni 7,897 m<sup>2</sup> w Kolibkach-Orlowie w bezpośredniej bliskości morza i plaży. Oferty z podaniem ceny kupna uprasza się kierować do Zarządu Kasy Emerytalnej w Poznaniu ul. Topolowa 6.

Sprzedam tanio dzieło w 5 tomach, w płóciennej oprawie, w dobrym stanie p. t. „Wewnętrzne dzieje Polski” bogato ilustrowane, Tadeusza Korzona. Zgłoszenia do administracji „Dnia Grudziądzkiego”, Grudziądz pod nr. 6631

GDYNIA Szlachetne tynki własnej wytwórni do naby- cia w każdej ilości. Poleca- my również tynki myte, sztuczny granit we wszyst- kich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji Do nabycia również mar- murki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, złoty, serpentina carara, sto- pnie lastricowe. Adres „EL- EWACJA” Gdynia, Abraha- ma 35 telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy re- prezentantów. 3926

Fotografię Swoją na peronie przy po- ciągu warszawskim w Gd- yni w pozycji siedzącej mo- żna odebrać. Małżeństwo spało. Czy Czarny Betet długo pozostaje starsza pa- ni i mała, Czekam Hermes. Poście restante Gdynia. Koniec przyszłego tygodnia będą.

Ożeni się mężczyzna w średnim wie- ku na stanowisku, realność wartości 20.000. Oferty „Gazeta Morska”, Gdynia pod 3904. 6633

Pokój ładnie umeblowany z oso- bnym wejściem od I. VIII. do wynajęcia. Grudziądz, Plac 23 Stycznia 29, m. 3. 6632

Do mojego składu kolonj., żelaza, materiałów budowl. i re- stauracji poszukuje od- zaraz wzgl. r. VIII, 35 r. młodego pomocnika. Zgłosz. z podaniem pen- sji, przy wolnym utrzy- maniu proszę kierować pod Adolf Krause, Puck, Rynek. 6591

GRUDZIĄDZ Długoletni technik dentystyczny obejmie na- tychmiast posadę. Zgłosz. do „Dnia Grudziądzkiego” Grudziądz pod nr. 6598

Eleganckie 6-pokojowe mieszkanie w willi, podłoga parkietowa, z ogrodem do wynajęcia. Zgłoszenia: DOMKE, Gru- dziądz, Chelmińska 42/44. 6492

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III-go Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Legionów nr. 15 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 października 1935 r. o godz. 10-tej w Sa- dzie Grodzkim w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłuż- niczki Elizy Müller nieruchomości Kitnowo, karta 2, składającej się z parceli gruntu o powierzchni 6,89,89 ha, na której znajduje się pobudowana ce- giełnia z kompletnym urządzeniem. Nieruchomość położona jest w Kitnowie, pow. Grudziądz.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 65.995, cena zaś wywołania wynosi zł. 49.496 gr. 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło- żyć rekojmnię w wysokości zł. 6.599 gr. 50. Rekojmnię należy złożyć w gotówiznie albo w ta- kich papierach wartościowych — bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umie- szczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa- runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li- cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licyta- cją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodz- kim w Grudziądzu, ul. Ks. Budkiewicza, sala nr. 20. Grudziądz, dnia 20 lipca 1935 r. Komornik: (—) Wojciech Janowski.

Do akt Nr. IV Km. 237, 377, 1052; 508/35. 6637 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV, zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1935 r. o godz. 10-tej w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. Śląskiej, róg Wito- mińskiej) odbędzie się publiczna licytacja rucho- mości, a mianowicie: 1 maszyna do szycia, warto- ści 50 zł.; o godz. 10,30 przy ul. St. Batorego 24: 1 dywan, 1 leżanka, 1 stół rozsuwany z nakryciem gobel., 1 zegar regul., 2 kapy plusz. na łóżko, wartości 200 zł.; o godz. 11-tej przy Skwerze Kościuszki 10: 1 biurko, 1 stolik nocny, 1 dywan, 3 taborety, 1 fotel, warto- ści 205 zł.; o godz. 11,30 (zbiórka kupców przy ul. Święto- jańskiej przed kościołem): 1 szafa do fotografii i 1 lustro stojące z podstawą, oszacowanych na łącz- ną sumę zł. 125, które można oglądać w dniu licy- tacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczo- nym. Gdynia, dnia 24 lipca 1935 r. Komornik: (—) K. Błaszkwicz.

Bielizna domowa na wagę od 60—90 gr. za kilo z maglowaniem Na życzenie dostawa w 24 godz. (6586) Wykonanie solidne zagwarantowane. Pralnia i prasownia mechaniczna Jadwiga Lewandowska Gdynia, Śląska 33, Blok Kasy Emeryt.

IV. Km. 1058/35. 6638 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV, urzędujący w Gdyni przy ul. Władysława IV. nr. 23, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 14 września 1935 r. o godz. 10-tej rano, w sali posie- dzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni nr. 33, odbędzie się z publicznej licytacji sprzedaż nieruchomości Gd- ynia, tom XXIII, wykaz L. 606 i Kamienna Góra tom IX, wykaz L. 319, składającej się z parceli oraz do- mu biurowego z garażem, położonej w Gdyni przy ul. Lipowej, powiecie Morskim, województwie po- morskiem, oznaczonej polic. Nr. 7, obejmującej po- wierzchni 796 m. kw., która stanowi własność firmy Inż. T. Grobelski i H. Czaplicki, Sp. z o. o. w Gd- yni w zarządzie konkursowym adw. dr. Michała Tur- ka w Gdyni.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipote- czną w Sądzie Grodzkim w Gdyni. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 32.118, sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty 24.088,50 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmnię w gotówiznie w kwocie zł. 3.211,80 albo w takich papierach wartościowych, bądź ksią- żeczkach wkładowych, instytucji, w których wol- no umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ce- ny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane usta- wowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym pu- blicznym obwieszczeniem nie będą podane do wia- domości warunki odmienne; że prawa osób trze- cich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieru- chomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawie- szenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postę- powania egzekucyjnego można przeglądać w Sa- dzie.

Gdynia, dnia 23 lipca 1935 r. (—) K. Błaszkwicz, komornik Sądu Grodzkiego.

W ZWIERZYŃCU. Słoń do siebie: — Nie do uwierzenia, jak to młode pokolenie się wyradza!

OGŁOSZENIA: wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru- kiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. „ „ „ „ 4-lamowej . . . . . 50 fen. „ „ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen. ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI: W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,50 zł Z odniesieniem do domu . . . . . 2,80 zł Przesłaniem z odniesieniem do domu . . . . . 2,80 zł Pod opaską . . . . . 4,50 zł W Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd; przez gońca . . . 2,00 gd z odbieraniem w administracji wprost . . . 1,75 gd Zagranicą . . . . . 4,00 gd W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostar- czenie pisma. Redaktor odpowiedzialny: Witold Męśnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34. Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsa. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcz, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1. Redaktor odpowiedzialny na Ciechocinek — Tadeusz Gierut, Ciechocinek, Park Główny, Cztylnia. Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.